

Dzieje rytuału piotrkowskiego

W historii polskich ksiąg rytuałowych dadzą się wyróżnić 3 okresy: 1) agend diecezjalnych, 2) agend prowincjonalnych i 3) rytuału rzymskiego dla Kościoła w Polsce. We wszystkich okresach chodziło o uwzględnienie dwu momentów: zachowania naszych polskich odrębności obrzędowych przy jednoczesnym przestrzeganiu obrzędów rzymskich.

W okresie agend diecezjalnych pierwszy moment bezwzględnie przoduje. Nie ma jeszcze mowy o stosowaniu się do rytu rzymskiego, lecz tylko o wzorowaniu się na nim. Drugi okres — to czas, w którym prowincjonalizm liturgiczny maleje, nie pozwalając jednak się wyprzeć przez ryt rzymski. Zapowiada ten okres agenda Kromera (1574 r.); należy zaś doń agenda Karnkowskiego (z r. 1578), a zwłaszcza agenda Powodowskiego (1591 r.). Ostatnia wyraźnie stwierdza, iż jest zastosowana do rzymskich obrzędów.

Podczas gdy w drugim okresie tendencja prorzymska niemalże równoważy się z prowincjonalizmem polskim, to w następnym ten ostatni miał już zejść całkiem wyraźnie na drugie miejsce na korzyść rytuałowej liturgii rzymskiego Kościoła. Tu już nie chodziło o wzorowanie się na obrzędach rzymskich, ani o samo zastosowanie się do nich, lecz także o ich przyjęcie. Stać zaś się to miało przez przepisanie dla polskiego Kościoła rytuału piotrkowskiego. Pierwsze jego wydanie ukazało się w r. 1631. Niniejsza rozprawa dotyczy głównie tego wydania, a ubocznie tylko wydań następnych.

Rytuał piotrkowski jest rytuałem rzymskim dla Polski. W części jest także następcą dawnych agend prowincjonalnych. Stąd też kilka uwag wpierv poświęcić należy tymże agendom

i rytuałowi rzymskiemu, zanim zaczniemy omawianie rytuału piotrkowskiego.

I. Ostatnie agendy polskie

Do czasu soboru trydenckiego nie było jedności w liturgii Kościoła zachodniego¹. Prawie każda diecezja miała odrębną liturgię i — co za tym idzie — odrębne księgi liturgiczne. Bywało i tak, że nawet w obrębie jednej i tej samej diecezji nie było zgodności pod tym względem.

Nie inny stan rzeczy był w Polsce². I u nas były w użyciu diecezjalne mszały i brewiarze. Wydawano również dla naszych diecezji księgi rytuałowe, zwane agendami.

Do tych, co wyszły drukiem, a zachowały się do naszych czasów, zaliczamy:

- agendę gnieźnieńską z r. 1503³, 1512⁴ i 1549⁵;
- agendę krakowską z r. 1505⁶, 1514⁷ i z pocz. XVI w.⁸;
- agendę poznańską z r. 1533⁹;
- agendę wileńską z r. 1499¹⁰;
- agendę plocką z r. 1554¹¹.

¹ Nie znaczy to jednak, iż nie było usiłowań w tym kierunku. Powstały w XIII w. Zakon Braci Mniejszych przyjął liturgię Kurii rzymskiej, rozpowszechnił brewiarze i mszały „secundum ordinem Romanae Curiae” wszędzie, gdzie miał swoje klasztory.

² Jeszcze *Agenda secundum cursum et rubricam Eccl. Cath. Posnaniensis*, wydana w Lipsku 1533 nadmienia, iż w diecezji poznańskiej istnieje różny sposób administrowania sakramentów z powodu różnych ksiąg liturgicznych (por. wstęp do agendy).

³ Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XII, s. 70.

⁴ Tamże.

⁵ *Agenda sive Obsequiale secundum Rubricam Eccl. Metrop. Gnesnensis*. Kraków 1549.

⁶ Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XII, s. 70.

⁷ Tamże.

⁸ *Agenda sec. Rubricam Eccl. Cath. Cracov.* Bez miejsca i roku (lecz z pocz. 16 w.: za bpa Jana Konarskiego).

⁹ Por. przyp. 2.

¹⁰ Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XII, s. 70. — Jest to agenda

Te diecezjalne agendy różniły się między sobą. Lecz już w pierwszej połowie XVI w. zdawano sobie sprawę z potrzeby jedności w obrzędach. Dowodem tego jest, iż bp poznański Jan Latański wydaje w r. 1533 agendę, zastosowaną do rytu metropolitalnego Kościoła gnieźnieńskiego¹².

W drugiej połowie XVI w. spotykamy już wyraźniejsze świadectwa. W uchwałach mianowicie prowincjonalnego synodu warszawskiego z r. 1561 czytamy, że arcybiskup ma wydać agendę¹³.

Skoro tedy prymas wydać ją miał z polecenia synodu prowincjonalnego, to znaczy, iż ta agenda była przepisana dla wszystkich diecezji polskich¹⁴.

Lecz nie doszło wnet do wprowadzenia w czyn tego zarządzenia. Dokonał tego w części bp Marcin Kromer, wydając w r. 1574 agendę w 2 częściach¹⁵. W tytule obu części zaznaczono, że jest to agenda warmińska¹⁶ (a więc jeszcze diecezjalna), lecz mogąca służyć także innym diecezjom¹⁷.

Stanowi ona nową epokę w historii agend. Odtąd już stale występuje język ludowy w niektórych częściach rytuałowej liturgii¹⁸; na niej również opierają się następne agendy. Biskup

polska, lecz niewiadomej diecezji. Ks. Obertyński nazywa ją wileńską (Przegląd Teologiczny X [1929], s. 177).

¹¹ *Agenda Eccl. Cath. Plocensis... impressa* 1554, wyd. w Krakowie.

¹² Por. wstęp do agendy. W tytule też czytamy:... „Ad ritum (Ecclesiae) Metropolitanae Gnesnensis... reducta“...

¹³ „(Item) constituit Sancta Synodus, ut... Agenda... per... Archiepiscopum edatur“ (*Constitutiones Synodorum Metrop. Ecclesiae Gnesnensis Provincialium...* Kraków 1630, s. 74).

¹⁴ Wszystkie bowiem, nie wyłączając metropolii lwowskiej, miały brać udział w synodzie prowincjonalnym gnieźnieńskiej prowincji. Ten synod z r. 1561 pozwala biskupom Litwy i Rusi, by mogli być reprezentowani przez jednego tylko przedstawiciela. (*Decretales Summorum Pontificum pro Regno Pol.*, Poznań 1869, t. I. s. 246).

¹⁵ Jako datę wydania 2. części Estreicher (*Bibl. pol.*, t. XII, s. 71) podaje rok 1578.

¹⁶ „ad usum dioecesis Varmiensis accommodata“.

¹⁷ „Opus cuiuslibet dioecesis parochis et sacerdotibus perutile“ (por. Estreicher, *Bibl. pol.*, t. XII, s. 71).

¹⁸ Przedtem zauważamy go w agendzie krak. z r. 1505 i 1514 (por. tytuły tych agend u Estreichera *Bibl. pol.*, t. XII, s. 70).

zaś krakowski Franciszek Krasiński, przyjaciel Kromera, wydał jego agendę dla swej diecezji, prawdopodobnie bez zmian, w r. 1574¹⁹. Tak też uczynił nieco później bp włocławski Karnkowski, który był również przyjacielem Kromera. Jego agendę przepisał synod prowincjonalny piotrkowski z r. 1577 dla całej prowincji. Wobec tego ukazała się ona w drugim wydaniu z r. 1578 w Kolonii pod tytułem: *Agendorum ecclesiasticorum liber in usum Provinciae Gnesnensis conscriptus*²⁰.

Jest ona w pierwszej swej części zgodna zupełnie z wspomnianą agendą Krasińskiego, a więc zapewne i Kromera. Przyuszczalnie można to samo powiedzieć i o drugiej części²¹. O ile tak się rzeczywiście rzecz miała, to wypadnie nam stwierdzić, że agenda Karnkowskiego jest po prostu nowym wydaniem agendy Kromera²².

Cel, jaki sobie wytknięto przy zaprowadzeniu tej agendy, jest jasno wyrażony w uchwałach synodalnych. Odnośny ustęp tak brzmi: „Ażeby usunąć nadużycia przy udzielaniu sakramentów oraz w celu zaprowadzenia jednolitego w całej prowincji sposobu udzielania tychże, Synod zarządził, aby wszyscy, do których należy administracja sakramentów, posiadali tzw. agendę, wydaną niedawno przez biskupa włocławskiego...”²³

¹⁹ *Agenda Sacramentalia ad usum Dioec. Cracov.*, Kolonia 1574. W przedmowie do agendy Krasiński zaznacza, że jest to agenda Kromera dostosowana do diecezji krakowskiej.

²⁰ Pierwsze wydanie miało mieć jeszcze tytuł „agendy włocławskiej”: *Agenda Ecclesiae Vladislaviensis* (por. ks. Ant. Nowowiejski, *Wykład Liturgii Kościoła kat.*, t. III, Płock 1905, s. 119).

²¹ Agendę Kromera trudno znaleźć w bibliotekach. Agendę zaś Krasińskiego przejrzałem, ale tylko pierwszą część, bo na drugą się nie natknąłem. *jest w Biblioteka A.B.L.O.*

²² Egzemplarz agendy Karnkowskiego, który miałem w rękach, nie ma niestety całej przedmowy Karnkowskiego (wskutek defektu). Ale i z tej części przedmowy wynika, że agenda ta jest oparta na agendzie Kromera.

²³ „Ad tollendos abusos in administratione Sacramentorum, eorumque uniformem administrationis formulam in tota Provincia instituentem, Sacra Synodus decrevit, ut ea, quae vulgo appellantur Agenda, per Reverendissimum D. Episcopum Vladislaviensem recens edita, ab omnibus, ad quos administratio Sacramentorum pertinet, habeantur...”

Chodziło więc o ujednostajnienie obrzędów w całej prowincji. Można przypuszczać, że stać się to mogło pod wpływem Rzymu (np. nuncjusza). Na tym bowiem synodzie przyjęto uchwały soboru trydenckiego, nie wyłączając spraw z liturgią związanych. Mianowicie wtedy przyjęto zreformowany przez Piusa V mszał i brewiarz rzymski²⁴. Co się zaś tyczy obrzędów rytuałowych, to ponieważ nie było jeszcze rytuału rzymskiego, na razie porzeczano na wspólnej dla całej Polski agendzie, która zresztą opierała się także na obrzędach rzymskich i to zapewne w znaczniejszej mierze, niż poprzednie diecezjalne agendy.

Dalszy krok na polu zbliżenia się do obrzędów rzymskich zauważamy w tzw. agendzie Powodowskiego z r. 1591. Agenda Karnkowskiego była już na wyczerpaniu, wobec tego tenże Karnkowski (obecnie już prymas) zlecił opracowanie nowej agendy Hieronimowi Powodowskiemu, archiprezbiterowi i kanonikowi krakowskiemu²⁵.

(*Acta et constit. Syn. Prov. Gnezn. Provinciae Anno Dom. 1577 celebratae*, Krak. 1578, rozdz. 22).

²⁴ Uczyniono to z podobnych powodów, jak gdy chodziło o agendę, mianowicie „ad tollendam varietatem in orationibus et cantu Ecclesiastico“. — Tamże, rozdz. 23.

²⁵ W przedmowie do agendy Powodowskiego zaznacza Karnkowski, iż wydaje tę agendę „synodali auctoritate“. Wszelako w uchwałach synodu prowincjonalnego z r. 1589 jest mowa o wydaniu tylko brewiarzy, mszałów i patronału polskiego; do ułożenia tego patronału wyznaczył synod Stanisława Sokołowskiego i Hieronima Powodowskiego (*Constitutiones et Decreta Condita in Provinc. Synodo Gnesn... 1589... Praga 1589*, s. 42; por. ks. dr Michał M o r a w s k i, *Synod piotrkowski w r. 1589*, Włocł. 1937, przyp. 40, s. 74/75). Tylko Sokołowski zajął się wydaniem patronału, natomiast Powodowski opracował nową agendę. Stało się to, jak widać, na polecenie prymasa, a nie „synodali auctoritate“. Oczywiście Karnkowski był w prawie starać się o nowe wydanie agendy prowincjonalnej, gdy pierwsze było już na wyczerpaniu. A ponieważ to pierwsze było przepisane przez synod prowincjonalny z r. 1577, więc wyrażenie „synodali auctoritate“ może trzeba będzie odnieść do tego synodu? Nie byłoby żadnej trudności, gdyby agenda z r. 1578 była zgodna z ag. z r. 1591, lecz tak nie jest.

W tytule (zarówno pierwszej²⁶ jak i drugiej części²⁷) uderza wzmianka o zastosowaniu agendy do rytu rzymskiego: *Agenda seu ritus... officio Romano conformati*. A na początku drugiej części tego dzieła znajdujemy krótki wyjątek z dzieła Walafrйда Strabo pt.: *De exordiis et incrementis rerum Ecclesiasticarum*, w którym znajdujemy słowa uznania dla kościoła galikańskiego, lecz pierwsze miejsce jest tam przyznane Kościołowi rzymskiemu²⁸.

Na podstawie tych danych można się spodziewać, że agenda Powodowskiego nie była tylko nowym wydaniem agendy Karnkowskiego, lecz że również została wydana w celu zbliżenia Polski do rzymskich obrzędów. I rzeczywiście, porównując obie agendy z sobą, zauważamy w agendzie Powodowskiego dość odchyień od tamtej na korzyść obrzędów rzymskich.

Wobec tego nieco dziwną rzeczą się wydaje, że Karnkowski, który zakazał używania w przyszłości innych agend, to jednak zrobił wyjątek co do swej agendy z r. 1578²⁹. Zapewne albo liczył się z twardą rzeczywistością³⁰, albo nie chciał usuwać z kościołów swojej własnej agendy. Przyznać wreszcie i to trzeba, że nie ma zbyt znacznych i nader licznych różnic między agendą 1578 a 1591 r., a obie słusznie noszą nazwę prowincjonalnych.

²⁶ Tytuł 1. części agendy Powodowskiego zaczyna się od słów: *Agenda seu ritus Sacramentorum Ecclesiasticorum...* (wyd. w Krak. 1591).

²⁷ 2. część agendy Powodowskiego nosi tytuł: *Agenda seu ritus Caeremoniarum Ecclesiasticarum...* wyd. w Krak. 1591).

²⁸ „Gallicana Ecclesia... sacrorum officiorum instrumenta habebat non minima... Sed privilegio Romanae Sedis observato... factum est, ut in omnibus pene Latinorum Ecclesiis, consuetudo et magisterium eiusdem Sedis praevaleret. Quia non est alia traditio aequae sequenda vel in fidei regula, vel in observationum doctrina“ (karta tytułowa).

²⁹ „Veteres autem Agendorum libros... penitus abolemus, omnemque illorum usum temporibus perpetuis interdicimus. Decernentes... nullum alium Agendorum librum, praeterquam aut primae nostrae editionis (tzn. z r. 1578), aut hujus postremae (tj. z r. 1591) in omnibus Ecclesiis provinciae nostrae haberi... debere“ (Przedmowa Karnkowskiego do agendy 1591).

³⁰ Wszak jeszcze w 1590 r. stwierdza Karnkowski, że stare agendy diecezjalne „in Dioecesi quaque diversi hactenus reperiuntur“ (przedmowa do agendy 1591).

Agenda Powodowskiego miała jeszcze 3 wydania (z r. 1596, 1605 i 1617), niewykazujące jednak poważniejszych odchyień od pierwszego³¹. Również agenda wileńska z r. 1616³² zgodna jest w znacznej części z agendą z r. 1591.

Od zastosowania się do obrzędów rzymskich (co właśnie ma miejsce w agendzie Powodowskiego) należało podążać w kierunku przyjęcia tychże, nie wyrzekając się własnych liturgicznych zwyczajów, niestojących w kolizji z prawem ogólnym. Stać się to mogło dopiero po ukazaniu się „Rytuału rzymskiego“ z r. 1614.

II. Rytuał rzymski Pawła V.

Dążeniom do zaprowadzenia jedności obrzędowej w Kościele zachodnim stało się zadość dzięki postanowieniom soboru trydenckiego, który nakazał zreformować księgi liturgiczne. Stosunkowo dość wcześnie, bo jeszcze za Piusa V doszło do ujednostajnienia brewiarza (w r. 1568) i mszału (w r. 1570). Za Grzegorza XIII wydano martyrologium (w r. 1584), a za Klementa VIII zreformowano pontyfikał (1596) i ceremoniał biskupi (1600).

Wszystkie te księgi noszą zaszczytne miano „rzymskich“ (Breviarium Romanum, Missale Romanum itd.)³³. Brak jeszcze było odpowiedniej księgi w dziedzinie rytuałowej. Ale i temu starano się zaradzić. Już w r. 1579 pojawił się rytuał Franciszka Samarino pt. *Sacerdotale sive sacerdotum thesaurus ad consuetudinem sanctae Romanae Ecclesiae, aliarumque Ecclesiarum collectus, iuxta Tridentini concilii sanctiones*³⁴. W r. zaś 1584 kardynał Sanctorio ukończył *Rituale Sacramen-*

³¹ Wydanie z r. 1596 jest zupełnie zgodne z pierwszym wyd.

³² Pt. *Agenda parva in commodiorem usum Sacerd. prov. Poloniae conscripta*. Wilno 1616.

³³ Jedynie ceremoniał biskupi (*Caeremoniale Episcoporum*) nie ma w tytule przydawki „Romanum“, a to zapewne dlatego, że istnieje osobna księga liturgiczna pod tytułem *Caeremoniale Romanum*, podająca obrzędy papieskie.

³⁴ Eisenhofer, *Handbuch der kath. Liturgik*. Fryburg Br. 1932, t. I, s. 102; — Nowowiejski, *Wykład Liturgii*, t. III, s. 111).

torum Romanum, Gregorii XIII Pont. Max. iussu editum, Romae 1584 ³⁵.

Zarówno *Sacerdotale Samarino*'a (wraz z *Sacerdotale Castellani*'ego z r. 1537, na którym oparł się Samarino ³⁶), jak i *Rituale* kardynała Sanctorio miały w „przyszłości znaleźć zastosowanie w rytuale rzymskim” ³⁷.

Ukazał się on w r. 1614 za papieża Pawła V, jak to wynika z tytułu: *Rituale Romanum Pauli V, Pontificis Maximi iussu editum*. Tenże papież zatwierdził go brewem „*Apostolicae Sedi*“, zamieszczonym na czele rytuału.

Przypomniawszy w nim prace, podjęte przez Piusa V i Klemensa VIII, dla ujednostajnienia brewiarza, mszału, pontyfikału i ceremoniału biskupiego, zaznacza, że „jemu pozostało ujednostajnić — wobec tak wielkiej liczby rytuałów — obrzędy, zachodzące przy administrowaniu sakramentów i przy innych funkcjach kościelnych. A ponieważ niniejszy rytuał zawiera obrzędy przyjęte i zatwierdzone przez Kościół katolicki, wobec tego wydaje się go pod nazwą *Rytuału Rzymskiego* dla ogólnego dobra Kościoła.

Dlatego też papież usilnie wszystkim zaleca — jest to dalsza treść breve — „aby na przyszłość, jako dzieci Kościoła rzymskiego, w sprawowaniu świętych obrzędów posługiwali się rytuałem, wydanym powagą tegoż Kościoła, matki i nauczycielki wszystkich innych i aby pilnie tego przestrzegali, co w tak ważnej sprawie postanowił Kościół katolicki i zatwierdzony przezeń zwyczaj starożytny“ ³⁸.

³⁵ Tamże. — Rytuał ten nie został wydrukowany. Spadkobierca Sanctorio bowiem nie chciał usunąć z tytułu słowa „Romanum“, co mu postawiono jako warunek wydania tej książki (Nowowiejski, *Wykład...*, 3 przypisek). Rzym, jakkolwiek później przez Pawła V (w przedmowie do ryt. rzymsk.) wyraził uznanie dla tego rytuału, to jednak — jak widzimy — nie zgodził się na nazwanie go „rzymskim“. Ta tak wiele znacząca nazwa nie należała się księdze nie we wszystkich szczegółach jeszcze wykończonych.

³⁶ Eisenhofer, *Handbuch der kath. Liturgik*, t. I, s. 102.

³⁷ Tamże.

³⁸ „...ut in posterum tamquam Ecclesiae Romanae filii, ejusdem Ecclesiae omnium matris et magistrae auctoritate constituto Rituali in

Powyższą przedmowę spotykamy odtąd we wszelkich wydaniach Rytuału rzymskiego. Miał on jeszcze wiele wydań. Z czasem powiększył się o dwa dodatki. W r. 1925 wyszedł nowy rytuał, dostosowany do nowego prawa kanonicznego. W ten sposób dzieło Pawła V, mimo dodatków i zmian nieznacznych, trwa aż dotąd.

Życzenie tego papieża, aby Rytuał rzymski wszędzie został przyjęty, w znacznej mierze się spełniło. Został on przyjęty w większej części kościołów na Zachodzie; diecezje zaś, które chciały zachować swe zwyczaje, zaczerpnęły z Rytuału rzymskiego przynajmniej formuły administrowania sakramentów, formuły benedykcji itd.³⁹

III. Zagadnienie rytuału w Polsce po ukazaniu się Rytuału rzymskiego.

Łączność z Rzymem zadokumentowała Polska, jeśli idzie o dziedzinę liturgii, w r. 1577, tj. przez przyjęcie brewiarza i mszału rzymskiego. Po r. 1614 diecezje nasze stały wobec alternatywy: albo przyjąć rytuał Pawła V, albo trzymać się nadal agendy Powodowskiego.

Z przyjęciem rytuału Pawła V prawdopodobnie się nie spieszo. W statutach synodów diecezjalnych, odbytych przed najbliższym synodem prowincjonalnym (1621), żadnej o nim wzmianki nie znajdujemy⁴⁰.

Dopiero w uchwałach wspomnianego synodu prowincjonalnego odbytego pod przewodnictwem prymasa Gembickiego wśród kilku zarządzeń liturgicznych spotykamy także ustęp, odnoszący się do rytuału, a zatytułowany: „De Libris Agendorum“ Przytaczamy go prawie w całości

sacris functionibus utantur, et in re tanti momenti, quae catholica Ecclesia, et ab ea probatus usus antiquitatis statuit, inviolate observent“.
Brewie pap. na początku rytuału.

³⁹ Nowowiejski, *Wykład Liturgii*, t. III, s. 113.

⁴⁰ Synod diecezjalny krakowski (1621) używa wprawdzie wyrażenia „rituale“, ale na oznaczenie agendy Powodowskiego, np. na s. 69 zaznacza, że kazusy biskupie „in... libro Rituali describuntur“. Otóż tych kazusów nie ma w ryt. rzym., lecz są w agendzie Powodowskiego.

„Ażeby proboszczowie w jeden i ten sam sposób administrowali sakramenta, synod postanawia wydrukować jak najprędzej Rytuał rzymski, który niedawno się ukazał z rozkazu papieża Pawła V. Należy jednak dodać (w tymże rytuale) zapytania, przy chrzcie zachodzące, w języku polskim... obok łacińskiego. Dla stwierdzenia zaś małżeństwa należy dodać zwykłą przysięgę zgodnie z obrzędem prowincji, zresztą sam wspomniany rytuał pozwala na zachowanie obrzędów małżeńskich wedle zwyczaju prowincji“⁴¹.

W historii rytuału rzymskiego powyższa uchwała naszego synodu ma swoje znaczenie. Dzięki niej bowiem rytuał ten został przyjęty w całej Polsce.

To zaś przyjęcie rytuałowej liturgii powszechnego Kościoła — wedle zamierzeń synodu — dokonać się miało w całej pełni. Jeden tylko wyjątek zastrzeżono. Mianowicie pytania i odpowiedzi, mające miejsce przy udzielaniu sakramentu chrztu, można będzie wypowiadać w języku ludowym.

Wprawdzie synod wspomniany nadmienia jeszcze o dodaniu przysięgi przy obrzędzie ślubnym, ale nie ma potrzeby uważać tego za drugi wyjątek, gdyż sam rytuał rzymski, powołując się na sobór trydencki, wyraża życzenie trzymania się w tym względzie zwyczajów prowincji.

Przysięgę spotykamy od dawna w naszych agendach. Występuje ona po łacinie w agendzie z r. 1499⁴². Strony zapewne składały ją także wtedy w języku ojczystym.

⁴¹ „Ut uno eodemque ritu Sacramenta a Parochis administrentur, decernit Synodus, ut Rituale Romanum, quod Pauli V Summi Pontificis iussu in lucem prodiit, quamprimum imprimatur; additis Polonico... ac Latino sermone, circa Baptismum interrogationibus; et circa Matrimonii confirmationem solito iuramento, iuxta ritum Provinciae addito: sicuti etiam in praedicto Rituali solemnitates Matrimoniorum, iuxta usum Provinciae conservari censentur“. (*Synodus Provincialis... Anno Domini 1621... celebrata*. Krak. 1624, s. 34).

⁴² Abraham Wł., *Zawarcie małżeństwa w pierwotnym prawie polskim* (Studia nad hist. prawa polsk..., t. IX (1925), s. 444). — Oczywiście przysięga ulegała pewnym zmianom z biegiem czasu. Prócz niej zawsze występują słowa konsensu. Tylko agenda gnieźn. z r. 1549 ma samą przysięgę (*Agenda sive Obsequiale sec. Rubricam Eccl. Metr. Gnezn.*, Krak. 1549, k. 61).

A co się tyczy pytań, przy chrzcie zachodzących, to pojawiają się one w języku ludowym prawdopodobnie już w agendzie z r. 1505 i 1514⁴³. Na stałe datują się od agendy Kromera⁴⁴.

W świetle tego łatwo przyznamy rację uczestnikom synodu, iż mieli dostateczne powody do uczynienia tego jednego wyjątku w przyjęciu rytuału Pawła V. Długi zwyczaj za tym przemawiał. Czy jednak nie należało zastrzec zachowania przynajmniej niektórych naszych odrębności obrzędowych mimo wprowadzenia rytuału rzymskiego? Ale nic o tym nie czytamy w statutach synodu.

Do wydania rytuału synod wyznaczył komisję, której też powierzył wydanie statutów synodalnych. W skład komisji wchodził: Jan Fox, archidiakon krakowski, Franciszek Zajerski, prepozyt łucki, dziekan pułtuski i archidiakon sandomierski, Marcin Kłociński, prepozyt kanoników lateraneńskich na Kazimierzu pod Krakowem i Mikołaj Skierniewicki, kanonik łowicki — wszyscy doktorowie obojga praw⁴⁵.

Wymienieni czterej członkowie komisji mieli się zająć przekazaną im sprawą także w tym wypadku, gdyby jeden z nich z jakichś powodów nie brał udziału w tej pracy. Po jej ukończeniu komisja miała przesłać na piśmie prymasowi zredagowane przez siebie statuty oraz rytuał. Prymas zaś miał je przeglądać wraz z innymi na sejmie lub przy innej okazji⁴⁶.

Tyle o rytuale prowincjonalny synod piotrkowski z r. 1621. Nie wiadomo komu zawdzięczamy postawienie wniosku o wprowadzenie Rytuału rzymskiego do kościołów polskich, kto był za tym, a kto przeciw temu. Niezbyt dawno, bo w r. 1617 wyszło nowe wydanie agendy Powodowskiego, więc zapewne nie odczuwano braku księgi rytuałowej.

⁴³ Por. rozdz. 1, przyp. 18. — Agenda z r. 1514 ma na pewno język ludowy przy małżeństwie (A b r a h a m, *Zawarcie małżeństwa*, s. 448 i 449).

⁴⁴ Nie są one jednak identyczne co do treści z pytaniami rytuału rzymskiego.

⁴⁵ *Synodus Provincialis... 1621...*, s. 35 (w ustępie „De Statutis Provincialibus“).

⁴⁶ Tamże.

Może też agenda Powodowskiego nie wszystkim odpowiadała choćby ze względu na jej rozmiary, gdy tymczasem rytuał mógł pociągać swym małym formatem. Może i to jest prawdą, że postanowiono iść drogą, wytyczoną właśnie przez agendę Powodowskiego, czyli od oparcia się o obrzędy rzymskie do ich recepcji.

Wspomniany synod został poprawiony w Rzymie i zatwierdzony przez Grzegorza XV jeszcze w r. 1621⁴⁷. W r. 1623 został ogłoszony drukiem (po raz pierwszy). Od tego też czasu istniał obowiązek stosowania się do niego także co do wydania rytuału. Lecz choć synod zarządził wydanie rytuału „jak najprędzej“ (*quamprimum*), nie stało się to wnet.

Nie ukazał się zapowiedziany rytuał w r. 1624, kiedy to synod chełmski, powołując się na synod prowincjonalny, nakazał nabycie rytuału i stosowanie się do niego, „skoro się tylko ukáže“⁴⁸.

Z następnego synodu prowincjonalnego, odbytego w r. 1628 w Piotrkowie za prymasa Wężyka, dowiadujemy się, że członkowie komisji przedłożyli biskupom, zebranych na synodzie, opracowane przez siebie statuty synodalne w celu ich przejrzania⁴⁹.

O przedłożeniu zaś rytuału nie ma wzmianki. Natomiast w ustępie „De libris ecclesiasticis imprimendis“ mamy tylko nadmienione, że synod daje upoważnienie Andrzejowi Piotrkowczykowi, drukarzowi krakowskiemu, na wydanie rytuału wraz z antyfonarzem, gradualem i statutami synodalnymi.

Ostatecznie zapowiedziany w r. 1621 rytuał ukazał się w r. 1631. Dlaczego stało się to tak późno? Przecież komisja nie miała wiele pracy nad rytuałem. Synod upoważnił ją do dwu tylko zmian przy wydaniu Rytuału rzymskiego dla Polski⁵⁰.

⁴⁷ Zatwierdzenie papieskie jest włączone do przedmowy Gembickiego, zamieszczonej na początku synodu.

⁴⁸ *Acta Synodi Dioec. Chelmensis... habitae Anno 1624*. Wyd. w Zamościu (bez r.) *Constitutio VIII*, cap. 8.

⁴⁹ *Synod. Provincialis Gnesn. Prov. Anno Domini 1628... celebrata*, Krak 1629, ust. „De constitutionibus antiquis iterum recudendis“.

⁵⁰ Komisja mogła poprawiać także starsze uchwały synodalne. Bp Fulman słusznie zauważa, że do tego otrzymała ogólnikowe upoważ-

A choć, jak się niżej przekonamy, komisja poczyniła ich więcej, to i tak sprawę to jeszcze nie tłumaczy całkowicie.

Prawdopodobnie nie śpieszono się zbyt z wypełnieniem tego zadania, bo najpierw zapewne zajęto się zredagowaniem statutów synodalnych, które się ukazały wcześniej niż rytuał⁵¹. Nadto inne zajęcia członków komisji⁵² tłumaczą w pewnym stopniu opóźnione wydanie rytuału.

IV. Opis rytuału piotrkowskiego z r. 1631: format, tytuł, herby, przedmowa i spis treści

Rytuał piotrkowski z roku 1631 — to obecnie niezmiernie rzadka książka. Wiadomo nam tylko o trzech egzemplarzach. W dobrym stanie, bez żadnych braków, zachował się egzemplarz w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie. Poza tym szczątki rytuału dochowały się w Bibliotece Jagiellońskiej⁵³ i prawie kompletny egzemplarz w Ossolineum.

Rytuał nasz uderza swymi rozmiarami. Obejmuje on 2 części in 4^o majori przy sumarycznej ilości stron 689 (w I części 211⁵⁴, a w drugiej 478 stron).

Na początku pierwszej części jest podany tytuł książki: *Rituale Sacramentorum ac aliarum Ecclesiae Caeremoniarum ex decreto Synodi Prouinc: Petricovien: ad uniformem Ecclesiarum Regni Polon: usum recens editum* (herb Orła i Pogoni za-

nienie, natomiast co do rytuału miała się trzymać wskazówek synodu, już wspomnianych (Ks. Marian Fulman, *Rytuał rzymski a piotrkowski*. Kraków 1896, s. 71—72).

⁵¹ Statuty owe wyszły drukiem w Krakowie w r. 1630 pt. *Constitutiones Synodorum Metropolitanae Ecclesiae Gnesnensis Provincialium etc.*

⁵² Np. Fox brał udział w obu synodach prowincjon. (1621 i 1628), ostatni synod zaś polecił mu też ułożenie oficjum dziękczynnego za zwycięstwo pod Chocimem i wysłał go do Rzymu celem uzyskania zatwierdzenia uchwał synodalnych.

⁵³ Zachowała się tu tylko I część rytuału od s. 33—104 i od 113—178.

⁵⁴ Ponieważ jednak po s. 186 podano (zam. 187) s. 127 i kontynuowano dalej od tej liczby, stąd mylnie 1. część kończy się na s. 151. Błąd ten figuruje także w indeksie. To samo się odnosi do wydania rytuału piotrkowskiego z r. 1634 i 1647.

łączony): *Cracoviae, in Officina Andreae Petricovii, S. R. M. Typogr. Anno Domini MDCXXXI* ⁵⁵.

Jak widzimy, znikła już z tytułu nazwa *Agenda* a zastąpiona została przez wyraz *Rituale*. Słowo *Agenda* już nigdy nie ukaże się na tytułach naszych rytuałów, choć mowa potoczna jeszcze długo tym mianem będzie je określała ⁵⁶. Rytuał Pawła V był zatytułowany *Rituale Romanum*, które to słowa spotykamy na każdej lewej (parzystej) stronie naszego rytuału ⁵⁷.

Już w jego tytule zapowiedziany jest podział tej księgi na 2 części: *Rituale Sacramentorum ac aliarum Ecclesiae Caeremoniarum...* Jest to nawrót do ostatnich agend, które — począwszy od agendy Kromera — wychodziły w 2 częściach, z osobnym tytułem każda ⁵⁸.

W tytule rytuału nadmieniono także, że został on wydany „na mocy dekretu synodu prowincjonalnego piotrkowskiego“. Idzie tu oczywiście o synod z r. 1621, odbyty w Piotrkowie. I właśnie popularna nazwa tego rytuału „rytuał piotrkowski“ wywodzi się od miejsca synodu, który go przepisał.

Następne słowa tytułu mówią o tym, iż wydrukowano rytuał „dla powszechnego użytku kościołów Królestwa Polskiego“ ⁵⁹. Nie spotykamy natomiast żadnej wzmianki o zależności naszego rytuału od Rytuału rzymskiego.

⁵⁵ Tylko w tym miejscu pracy oddaję całkiem dokładnie pisownię źródła, z którego czerpię.

⁵⁶ Wyrazu „Agenda“ raz używano jako neutrum pluralis, innym razem jako femininum singularis.

⁵⁷ Przydawki „Romanum“ nie ma jednak w tytule rytuału polskiego. Stąd byli tacy, co twierdzili, iż rytuał nasz nie jest rytuałem rzymskim, zapominając o innych wyraźnych dowodach przeciwnych. (Por. Fulman, *Rytuał rzymski a piotrkowski*, s. 71—78).

⁵⁸ Np. *Agenda* Powodowskiego w pierwszej części jest zatytułowana: *Agenda seu ritus Sacramentorum...*, w drugiej zaś: *Agenda seu ritus Caeremoniarum...* Rytuał piotrkowski, oprócz głównego tytułu ma też krótsze napisy na czele obu części. I część ma taki napis: *Pars prima Ritualis de Sacramentis*. A tytuł II części stanowią słowa: *Alter pars Ritualis de Caeremoniis ecclesiasticis, utpote de benedictionibus, processionibus et exorcismis*. *Cracoviae... 1631*.

⁵⁹ Następne wydania rytuału, zwłaszcza zaś uwzględniające język litewski, wymieniają w tytule prócz Korony także Litwę. Niewątpliwie

Na pierwszej stronie karty tytułowej oraz na początku drugiej części widnieją herb Orła i Pogoni, co świadczy o fakcie przeznaczenia rytuału do użytku w całej Rzeczypospolitej, nie wyłączając Litwy.

Na odwrotnej zaś stronie karty tytułowej znajduje się inny herb. Jak się okazuje, jest to herb Wąż arcybpa Wężyka: wąż z koroną, w pyszczku jabłko, a na jabłku krzyżyk⁶⁰.

Zaraz pod herbem prymasa mieści się jego przedmowa, którą położył na czele rytuału piotrkowskiego, a skierował do biskupów z arcybiskupem lwowskim na czele i do reszty duchowieństwa.

Oto treść listu:

Chociaż sobór trydencki zarządził — słowa Wężyka — by jedynie zatwierdzone przez Stolicę Apostolską obrzędy były używane w kościołach, to jednak, ponieważ jeszcze nie ukazał się Rytuał rzymski, Kościół polski posługiwał się agendą Powodowskiego. Lecz gdy się pojawił rzeczony rytuał, postanowiono na dwu ostatnich synodach prowincjonalnych przyjąć także obrzędy Kościoła rzymskiego, którego wiarę wyznajemy⁶¹.

Toteż synody owe — jak czytamy dalej w przedmowie — zleciły specjalnej komisji wydanie tegoż Rzymskiego Rytuału dla Kościoła polskiego przy równoczesnym uwzględnieniu,

także rytuał z r. 1631 był przeznaczony również dla Litwy (zob. niżej o herbie Orła i Pogoni), mimo że nie uwzględnia jęz. litewskiego.

⁶⁰ Jan R ó ż y c k i w kazaniu pogrzebowym pt.: *Wąż... Jana Wężyka... Ziemi oddany* tak mówi: „...tego tedy tak obfitego w dziedzictwo Węża oddałbym... temu Książęciu... a oddałbym w *Koronie złotej z Jabłkiem i Krzyżem złotym...*“, s. 5).

⁶¹ „...Merito... cavit et prospexit Sacrum Concilium Tridentinum, ut nonnisi recepti et approbati ab Ecclesia Catholica Ritus in omnibus Ecclesiis adhiberentur. Ac hactenus quidem, donec... Ritualementum Romanum editum fuit, Rituum Ecclesiasticorum modus et ratio in Ecclesiis Regni et Provinciae Nostrae, ea observata fuit, quae cura... Stanisłai Karnkowski... opera vero et industria... Hieronymi Powodowski... conscripta et edita fuerat. Sed posteaquam supradictum Ritualementum Romanum prodiit, visum est laudatissimis Majoribus nostris, Nobisque adeo ipsis, in duobus superioribus Conciliis Provincialibus congregatis, Romanae Ecclesiae, cuius fidem profiteamur, Ritus quoque amplecti“.

zgodnie z nauką i przepisem soboru trydenckiego, chwalebnych i starożytnych zwyczajów naszej prowincji⁶².

W ten sposób opracowany rytuał zatwierdzili zebrani na ostatnim sejmie (1629) biskupi, a prymas wydał go obecnie powagą synodalną i tąż powagą rozkazał go zachowywać. Innych zaś agend i rytuałów zabroniono na zawsze⁶³.

Gdy się porówna powyższą przedmowę Wężyka z uchwałą synodu 1621 r., łatwo zauważyć różnicę. Synod mówi o wydaniu rytuału Pawła V dla Polski z małymi tylko zmianami co do chrztu i małżeństwa, natomiast Wężyk nadmienia wprawdzie o przyjęciu obrzędów rzymskich przez wydanie Rytuału rzymskiego, ale nie zdaje się ograniczać do dwu powyższych wyjątków. Przeciwnie, mówi o zatrzymaniu w rytuale w ogóle chwalebnych zwyczajów prowincji. Powołuje się przy tym na synod trydencki. Tymczasem w uchwałach jego nie spotykamy nic więcej, jak tylko życzenie zachowywania obrzędów małżeńskich właściwych prowincji⁶⁴.

⁶² „datumque negotium fuit, autoritate dictorum Conciliorum Viris, pietate, doctrina, prudentiaque insignibus... nimirum... Joanni Foxio... et Martino Kłociński...; quibus Nos postea adiunximus Reverendum Dominum Sebastianum Nucerinum, S. Theologiae Doctorem, Ordinarium Concionatorem Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis, ut... Rituale idem Romanum, ad usum Ecclesiarum Regni et Provinciae nostrae, retentis secundum doctrinam et praescriptum S. Concilii Tridentini, piis et laudabilibus, Provinciae nostrae antiquis consuetudinibus, ederent“. — Jak widać, członkami komisji przestali być z jakichś powodów Franciszek Zajerski i Mikołaj Skierniewicki. Ponieważ zaś komisja miała liczyć przynajmniej 3 członków, dlatego prymas dodał do dwu pozostałych Sebastiana Nuceryna.

⁶³ „Quod tandem... perfectum, atque Vestro Illustrissimi Domini Episcopi, qui in proximis Regni Comitibus fuistis, Iudicio propositum et probatum, autoritate Synodali edimus in publicum... Id ut omnes, ad quos animarum cura spectat, suis in Ecclesiis habeant. atque ex ejus praescripto, tam Sacramentalia, quam Caeremonialia administrent..., Synodali autoritate praecipimus. Veteres autem Agendorum libros..., penitus abolemus, illorumque usum temporibus perpetuis interdici-mus...“ — Przedmowa Wężyka datowana jest z 15 marca 1631, zatem ostatnim sejmem, o którym tu mowa, był sejm, odbyty 27 lutego 1629 r. (*Vol. leg.*, t. III, s. 70).

⁶⁴ Zob. dekret trydencki de reformatione matrimonii.

Z załączonego niżej spisu treści można się przekonać, co właściwie zawiera rytuał piotrkowski⁶⁵.

Cz. I. O Sakramentach

Tytuł I. Ogólne normy udzielania sakramentów.

Rozdz. jedyny (1). O tym, co należy zachować przy administrowaniu wszystkich sakramentów.

Tytuł II. O sakramencie chrztu.

Rozdz. 1 (2). O administrowaniu sakramentu chrztu.

2 (3). Chrzest dzieci.

3 (4). Chrzest dorosłych.

4 (5). Obrzędy uzupełniające chrzest.

5 (6). Obrzędy chrztu, udzielanego przez biskupa.

„ 6 (7). Poświęcenie wody chrzcielnej, gdy jej brak, poza Wielką Sobotą i Wigilią Zesłania.

Tytuł III. O sakramencie pokuty.

Rozdz. 1 (8). O sakramencie pokuty (uwagi ogólne). Sposób administrowania sakramentu pokuty.

Rozdz. 2 (9). Zwyczajna formuła absolucji.

3 (10). Uwolnienie od ekskomuniki poza spowiedzią.

4 (11). Uwolnienie od ekskomuniki już umarłego.

„ 5 (12). Uwolnienie od suspensy lub interdaktu poza spowiedzią i sposób dyspensowania „super irregularitate“

Tytuł IV. O Najśw. Sakramencie.

Rozdz. 1 (13). O Najśw. Sakramencie Eucharystii (uwagi ogólne).

Rozdz. 2 (14). Sposób udzielania Komunii św.

⁶⁵ Spis rzeczy mieści się w rytuale na początku obu części. Są tam spisane same rozdziały. Podział na tytuły nie istnieje w rytuale 1631. Jednak celem jasności zamieszczam go, wzorując się w tym na ostatnim rytuale rzymskim. Tytułom nadto daję napis, a rozdziały liczę nie tylko w stosunku do tytułu, lecz i w stosunku do części rytuału (cyfra w nawiasie), choć nie czyni tego rytuał rzymski. Niekiedy modyfikuję nieco tytuły (napisy) rozdziałów.

Rozdz. 3 (15). O Komunii wielkanocnej.

4 (16). O Komunii chorych.

Tytuł V. O Ostatnim Namaszczeniu.

Rozdz. 1 (17). O Sakramencie Ostatniego Namaszczenia (uwagi ogólne).

Rozdz. 2 (18). Sposób udzielania Ostatniego Namaszczenia.

„ 3 (19). 7 psalmów pokutnych i litania do Wszystkich Świętych.

Rozdz. 4 (20). O odwiedzeniu i opiece nad chorymi.

„ 5 (21). Sposób wspierania umierających.

6 (22). Sposób polecenia duszy.

7 (23). Modlitwy przy skonaniu.

Tytuł VI. O egzekwiach.

Rozdz. 1 (24). O egzekwiach (uwagi ogólne).

2 (25). Komu nie udziela się pogrzebu kościelnego.

„ 3 (26). Obrzęd egzekwii.

„ 4 (27). Krótszy obrzęd egzekwii ze zwyczaju prowincji.

Rozdz. 5 (28). Oficjum za zmarłych.

„ 6 (29). Egzekwie, gdy nie ma ciała zmarłego oraz w 3-ci, 7-my i 30-ty dzień po śmierci oraz w jej rocznicę.

Rozdz. 7 (30). Egzekwie dzieci (uwagi ogólne).

„ 8 (31). Sposób odprawiania egzekwii dzieci.

Tytuł VII. O sakram. małżeństwa.

Rozdz. 1 (32). O sakramencie małżeństwa (uwagi ogólne).

2 (33). Obrzęd sakramentu małżeństwa.

3 (34). Błogosławieństwo niewiasty po ślubie.

4 (35). Wywód.

Tytuł VIII. Pouczenia z sakramentami związane.

Rozdz. 1 (36). Katecheza (nauka) o małżeństwie.

2 (37). o chrzcie.

3 (38). Kanony pokutne.

„ 4 (39). Rezerwaty zastrzeżone papieżowi w bulli „In Coena Domini“.

Rozdz. 5 (40). Inne cenzury, zastrzeżone papieżowi, te przede wszystkim, które w tym kraju mogą się zdarzyć.

Rozdz. 6 (41). Główniejsze cenzury, zastrzeżone papieżowi, nieobjęte księgą praw.

Rozdz. 7 (42). Rezerwaty, zastrzeżone biskupowi.

Cz. II. O ceremoniach kościelnych.

Tytuł I. O benedykcjach.

Rozdz. 1 (1). Zasady ogólne o benedykcjach.

2 (2). Poświęcenie wody.

„ 3 (3). Poświęcenie owsa na św. Szczepana.

„ 4 (4). Poświęcenie wina na św. Jana.

„ 5 (5). Poświęcenie złota, miry i kadzidła w uroczystość Objawienia Pańskiego.

Rozdz. 6 (6). Poświęcenie świec poza Oczyszczeniem Matki Bożej.

Rozdz. 7 (7). Poświęcenie domów w Wielką Sobotę.

„ 8 (8). „ w innym czasie.

„ 9 (9). miejsca.

10 (10). domu nowego.

11 (11). łoża.

12 (12). okrętu.

13 (13). ogólne owoców i winnic.

„ 14 (14). Błogosławieństwo pielgrzymów, do miejsc świętych idących.

Rozdz. 15 (15). Błogosławieństwo pielgrzymów po powrocie.

16 (16). Poświęcenie baranka wielkanocnego.

17 (17). jaj.

18 (18). chleba.

19 (19). świeżych owoców.

20 (20). każdej rzeczy jadalnej.

„ 21 (21). oleju.

22 (22). szat kapłańskich.

23 (23). obrusów ołtarzowych.

24 (24). korporatów.

25 (25). puszki.

Rozdz. 26 (26). Poświęcenie nowego krzyża.

„ 27 (27). obrazów Chrystusa, Matki Bożej lub innego Świętego.

Rozdz. 28 (28). Obrzęd poświęcenia i położenia kamienia węgielnego pod kościół przez kapłana.

Rozdz. 29 (29). Poświęcenie nowego kościoła lub kaplicy publicznej.

Rozdz. 30 (30). Obrzęd rekonyliacji kościoła, jeżeli nie był konsekrowany przez biskupa.

Rozdz. 31 (31). Poświęcenie nowego cmentarza przez kapłana upoważnionego.

Rozdz. 32 (32). Obrzęd rekonyliacji cmentarza, przyległego do kościoła lub oddzielnego, jeżeli kościół nie był znieważony.

Rozdz. 33 (33). Poświęcenie chleba i wody na św. Agatę.

Tytuł II. O procesjach.

Rozdz. 1 (34). O procesjach (uwagi ogólne).

2 (35). Procesja niedzielna (aspersja i procesja).

3 (36). Procesja na Oczyszczenie M. B.

4 (37). Procesja na Popielec (poświęc. popiołu i procesja).

Rozdz. 5 (38). O zasłonie ołtarzowej.

6 (39). Poświęcenie palm i procesja w Niedzielę Palmową.

Rozdz. 7 (40). Lamentacje.

„ 8 (41). O absolucji publicznych pokutników w W. Czwartek.

Rozdz. 9 (42). O konsekracji i złożeniu Hostyj.

„ 10 (43). O obnażeniu i myciu ołtarzy i o olejach świętych.

Rozdz. 11 (44). Obrzęd umycia nóg.

„ 12 (45). Wielkopiątkowa procesja z krzyżem przed adoracją tegoż i procesja z Najśw. Sakr. do grobu.

Rozdz. 13 (46). Poświęcenie ognia, paschału i wody chrzcielnej w W. Sobotę.

Rozdz. 14 (47). Otworzenie grobu i procesja w Niedzielę Wielkanocną.

- Rozdz. 15 (48). Procesja wielkanocna przed sumą.
 „ 16 (49). O ustanowieniu procesji na św. Marka i Dni Krzyżowe.
- Rozdz. 17 (50). Obrzęd procesji na św. Marka.
 18 (51). Obrzęd procesji na Dni Krzyżowe.
 19 (52). Procesja na Wniebowstąpienie.
 20 (53). Procesja na Zesłanie D. Św.
 „ 21 (54). Boże Ciało (uwagi ogólne).
 „ 22 (55). Procesja w tę uroczystość.
 23 (56). Procesja na Rozesłanie Apostołów (15 lipca).
 „ 24 (57). Poświęcenie ziół i procesja na Wniebowzięcie.
- Rozdz. 25 (58). Procesja 10 października.
 26 (59). „ za zmarłych.
 27 (60). „ dla uproszenia deszczu.
 28 (61). „ „ „ pogody.
 29 (62). Modlitwy o odwrócenie burz.
 „ 30 (63). Modlitwy, odmawiane podczas nędzy i głodu.
- Rozdz. 31 (64). Procesja podczas śmiertelności i zarazy.
 32 (65). Modlitwy w czasie wojny.
 33 (66). Procesja w każdym utrapieniu.
 34 (67). „ dziękczynna.
 35 (68). „ przy przenoszeniu relikwii.
 36 (69). Co jest zabronione w czasie interdyktu?
 37 (70). Kiedy należy konsekrować lub rekuncyliować cmentarze, kościoły i ołtarze?
- Rozdz. 38 (71). Sposób kadzenia na nieszporach.
 39 (72). Przyjmowanie nowego arcybiskupa lub biskupa.
- Rozdz. 40 (73). Wprowadzenie nowego plebana lub innego beneficjata.
- Tytuł III. Modły contra maleficia i przy opętaniu (74 i 75).
- Tytuł IV. O książkach parafialnych.
- Rozdz. 1 (76). Jakie księgi mają mieć proboszczowie?
 2 (77). Sposób zapisywania ochrzczonych.

- Rozdz. 3 (78). Sposób zapisywania bierzmowanych.
 4 (79). Sposób zapisywania zaślubionych.
 5 (80). Sposób prowadzenia statystyki parafialnej.
 6 (81). Sposób zapisywania umarłych.

Tytuł V. Rzeczy dodatkowe.

- Rozdz. 1 (82). Melodie ps. 94 na różne uroczystości.
 2 (83). Nuty do 4 pasyj.
 3 (84). Intonacje niektórych antyfon.

V. Stosunek rytuału piotrkowskiego z r. 1631
 do obrzędów rzymskich.

Rzuciwszy choćby pobieżnie okiem na spis rzeczy rytuału z 1631 r., bez trudności skonstatować można, że nie mamy do czynienia jedynie z przedrukiem rytuału Pawła V, ale z czymś więcej. Albowiem prócz dwu zmian, uprawnionych przez synod 1621 r., napotykaemy w rytuale naszym wiele obrzędów, które w rzymskim inaczej się przedstawiają, lub ich tam wcale nie ma.

Idąc śladem dawnych agend, rytuał 1631 nie trzyma się dziedziny czysto rytuałowej, lecz często ją przekracza. Podaje mianowicie często obrzędy, których miejscem właściwym są inne księgi liturgiczne, a więc: mszał, breviarz, pontyfikał, ceremoniał biskupi, antyfonarz, graduał.

Rozważyć nam tedy wypada, które obrzędy rytuału piotrkowskiego nie mieszczą się w rzymskim, lub znajdują się w nim w innej formie, oraz czy te obrzędy, które nie są ściśle rytuałowe, zostały wiernie przejęte z odpowiedniej księgi liturgicznej⁶⁶.

⁶⁶ Stosunek rytuału piotrkowskiego do obrzędów rzymskich omówił już bp Fulman w rozprawie: *Rytuał rzymski a piotrkowski* (s. 113-172), a za nim arcybp Nowowiejski w dziele: *Wykład Liturgii Kościoła katol.* (t. III, s. 126—129). Ponieważ jednak nie zostały przez nich uwzględnione wszystkie różnice, zachodzące między rytuałem rzymskim a piotrkowskim, dlatego uznałem za stosowne wymienić wszystkie, choć tylko krótko. Nadto obaj autorzy zestawili rytuał z 1631 r. z współczesnymi im, czyli ostatnimi wydaniem rytuału rzymskiego. Zajmowali się tymi

Zaznaczywszy najpierw, iż nuty, zamieszczone w rytuale piotrkowskim nie są zgodne z melodią rzymską (znajdującą się w mszale, pontyfikale, antyfonarzu i graduale⁶⁷), podajemy różnice, występujące między naszym rytuałem a poszczególnymi księgami liturgicznymi.

a) Rytuał piotrkowski a rzymski:

Rytuał piotrkowski:

1) Litania do Wszystkich Świętych zawiera 7 dodatkowych wezwań: o św. Stanisławie, Wacławie, Wojciechu, Florianie, Kazimierzu, Jacku i Annie.

2) W dłuższym obrzędzie pogrzebowym brak wzmianki o Officium defunctorum.

3) Conductus minor:

4) Błogosławieństwo niewiasty po ślubie.

5) Pouczenia z sakramentami związane⁶⁸.

6) Poświęcenie owsa na św. Szczepana.

7) Poświęcenie wina na św. Jana.

Rytuał rzymski:

Nie ma tych wezwań.

Jest wzmianka.

Nie ma.

Nie ma.

Nie ma.

Nie ma.

Nie ma⁶⁹.

rytuałami pod kątem prawniczym i to nie tylko prawomocnością rytuału w przeszłości, ale i w teraźniejszości. My staraliśmy się porównać rytuał z 1631 r. z najbardziej współczesnymi mu księgami liturgicznymi rzymskimi: ryt. z r. 1628 (wyd. w Kolonii), mszał z r. 1631 (wyd. w Antwerpii), brewiarz z r. 1710 (wyd. w Antwerpii), pontyfikał z r. 1862 (wyd. w Malines), cerem. bpi z r. 1867 (wyd. w Malines), antyfonarz z r. 1765 (wyd. w Wenecji) i graduał z r. 1757 (wyd. w Wenecji).

⁶⁷ Rytuał rzymski z r. 1628 jeszcze nie ma nut.

⁶⁸ Wymienione w tytule VIII części I (zob. wyżej).

⁶⁹ Z czasem, gdy rytuał rzymski powiększył się o dodatki, spotykamy w tychże dodatkach dwie formuły benedykcji wina, z których pierwsza jest podobna do formuły w rytuale piotrkowskim.

8) Poświęcenie złota, kadzi- dła i miry na Objawienie P.	Nie ma ⁷⁰).
9) Poświęcenie chleba i wo- dy na św. Agatę.	Nie ma.
10) Procesja niedzielna.	Nie ma.
11) Procesja popielcowa.	Nie ma ⁷¹ .
12) O zasłonie ołtarzowej.	Nie ma wzmianki.
13) Procesja w Niedzielę Palmową.	Dość różna ⁷² .
14) Wielkopiątkowa proce- sja z Najśw. Sakr. do grobu.	Nie ma.
15) Otworzenie grobu i pro- cesja w Niedzielę Wielkanocną.	Nie ma.
16) O ustanowieniu procesji na św. Marka i Dni Krzyżowe.	Nie ma.
17) Obrzęd procesji na św. Marka ⁷³ .	Inny.
18) Obrzęd procesji na Dni Krzyżowe.	Inny.
19) Procesja na Wniebowstą- pienie.	Brak.
20) Procesja na Zesłanie Du- cha Św.	Brak.
21) Na Boże Ciało (uwagi ogólne).	Brak.
22) Procesja na Boże Ciało ⁷⁴ .	Inna.

⁷⁰ W dodatku do rytuału pojawił się ten obrzęd, lecz niepodobny do naszego.

⁷¹ Na tej procesji śpiewa się litanie do Wszystkich Świętych, w której są inne dodatkowe wezwania, niż w poprzedniej litanii (pod 1). Tu wymieniony jest: św. Wojciech, Stanisław, Wacław, Florian, Kazimierz, Jacek, Anna, Jadwiga, Elżbieta i Urszula z Towarzyszkami. Do tej litanii często odsyła rytuał piotrkowski.

⁷² W rytuale piotrckowskim brak wzmianki o rozdaniu palm, brak oracji po rozdaniu palm i wezwania *Procedamus in pace*; antyfony niektóre przestawiono lub opuszczono, jedną dodano (*Fulgentibus*); pierwsza zwrotka hymnu nie jest powtórzona po każdej zwrotce w całości; brak uderzania krzyżem drzwi, jest natomiast uderzanie krzyża palmą; po *Ingrediente* dodany werset i oracja — jedna z dwu.

⁷³ Co do litanii por. przyp. 6.

⁷⁴ Różny jest zwłaszcza obrzęd wystawiania i chowania Najśw. Sa-

- 23) Procesja na Rozesłanie Apostołów ⁷⁵. Nie ma.
- 24) Poświęcenie ziół i procesja na Wniebowzięcie. Nie ma ⁷⁶.
- 25) Procesja 10 października. Nie ma ⁷⁷.
- 26) Procesja za zmarłych. Nie ma.
- 27) Procesja w każdym utra-
pieniu. Jest, lecz bez modlitwy
„tempore interregni“ ⁷⁸.
- 28) Co jest zabronione pod-
czas interdymtu. Brak tych uwag.
- 29) Kiedy należy konsekro-
wać, lub rekonyliować kościo-
ły, cmentarze i ołtarze. Brak tych uwag.
- 30) Wprowadzenie nowego
plebana. Nie ma.
- 31) Modły contra maleficia. Nie ma.
- 32) Język ludowy w proces-
jach czasu wielkanocnego (od
procesji rezurekcyjnej do procesji na Zesłanie Ducha Św.) ⁷⁹. Nie uwzględnia języka lu-
dowego nigdy poza konsen-
sem małżeńskim.

kramentu i błogosławieństwo Nim przedstawiony tu i w poprzednim rozdziale (tj. w uwagach ogólnych na Boże Ciało). Inny sposób chowania Najśw. Sakramentu opisany jest w rezurekcyjnym obrzędzie.

Hymny rytuału (np. na Boże Ciało) nie są zreformowane, lecz stare. W czasie powstawania rytuału naszego zostały te zreformowane wcielone do brewiarza rzymskiego bullą *Divinam psalmodiam* z dnia 25 I 1631 (por. ks. Bron. Gładysz, ks. Maciej Kazim. Sarbiewski a reforma hymnów, za czasów pap. Urbana VIII, Poznań 1927, s. 28). Kiedy zaś włączono je do ryt. rzymsk., nie jest mi wiadomo (są już w ryt. rzymsk. z r. 1705).

⁷⁵ Jest to procesja dziekczynna za zwycięstwo pod Grunwaldem, w tym dniu (15 lipca) odniesione.

⁷⁶ Poświęcenie ziół weszło później do dodatku ryt. rzymsk., jest ono identyczne z formularzem ryt. piotrk.

⁷⁷ Pap. Grzegorz XV (por. jego pismo *Decet Romanum Pontificem*, zamieszczone przy końcu uchwał synodu 1621) zarządził tę procesję. Ale o samym obrzędzie procesji, który jest w ryt. 1631, nic nie wiadomo, czy został zatwierdzony.

⁷⁸ Tak w tej, jak i w innych procesjach nadzwyczajnych, jest przepisana przez ryt. nasz ta litania do Wszystkich Świętych, jaka na procesję popielcową (zob. przyp. 6) jest w nim przewidziana.

b) Rytuał piotrkowski a mszał rzymski:

Rytuał piotrkowski:

1) Aspersion niedzielną: intonuje się antyfonę stojąco, lud kropi ministrant, brak wersusów *Domine, exaudi* i *Dominus vob.*, oracja *Praesta*; w czasie wielkan. werset *Domine, apud te* i or. *Concede*.

2) Procesja na Oczyszczenie M. B.: przed procesją (a więc po rozdaniu świec) śpiewa się antyf. *Lumen* z kantykiem, brak antyfony *Exsurge*.

3) Poświęcenie popiołu: kapłan klęcząco zaczyna antyfonę *Exaudi*, przed posypywaniem popiołu, nic o pokropieniu i okadzeniu.

4) Poświęcenie palm: kapłan i wyższa asysta wychodzą do ołtarza z palmami, opuszczona oracja *Petimus*, rozdawanie palm i oracja po rozdaniu.

5) W Wielki Czwartek konsekruje się 3 Hostie.

6) Przed obnażeniem ołtarzy mówi się antyf. *Diviserunt* z psalmem. Wzmianka o myciu ołtarzy łącznie z obnażeniem.

7) Wielkopiątkowa procesja z krzyżem przed adoracją tegoż.

8) W wielkosobotnim *Exsultet* jest wzmianka o królu. W litanii dodano wezwania: o św. Stanisławie, Wojciechu, Kazi-

Mszał rzymski:

Odmienna aspersion: antyfonę intonuje się klęcząco, lud kropi kapłan, są wersusy *Domine, exaudi* i *Dominus vob.*, oracja *Exaudi*; w czasie wielkanocn. werset *Ostende* z *Alleluja* i 2 następne oraz oracja jak poza czasem wielkocnym⁸⁰.

Antyfonę *Lumen* z kantykiem śpiewa się w czasie rozdawania świec, jest *Exsurge*.

Chór śpiewa antyfonę, jest pokropienie i okadzenie.

Nie ma wzmianki o palmach przy wychodzeniu do ołtarza, jest oracja *Petimus*, rozdanie palm i oracja po nim następująca.

Konsekruje się 2 Hostie.

Antyfonę z psalmem mówi się w czasie obnażenia. Nic o myciu ołtarzy.

Nie ma.

Jest wzmianka o cesarzu rzymskim. Litanie bez wezwań dodatkowych.

⁷⁹ W procesji na Dni Krzyżowe pieśń w języku ludowym występuje tylko w ostatnim ich dniu.

⁸⁰ Aspersion znalazła się potem w dodatku ryt. rzymsk.

mierzu, Jacku, Annie i Jadwidze⁸¹.

9) Na Boże Ciało w czasie Mszy śpiew *Ecce panis* z błog. Najśw. Sakr.⁸²

Ecce panis śpiewa chór jako zakończenie sekwencji *Lauda, Sion* (bez błogosławieństwa).

c) Rytuał piotrkowski a brewiarz rzymski:

Rytuał piotrkowski:

Brewiarz rzymski:

1) Po „ciemnej jutrzni“ śpiewa się „tropy“.

Nie ma o tym wzmianki.

d) Rytuał piotrkowski a pontyfikał:

Rytuał piotrkowski:

Pontyfikał:

1) Przyjęcie nowego arcybiskupa lub biskupa: Respons. *Posui*, 3 wersusy przed oracją.

Inne respons., więcej wersusów. Rubryki nieco się różnią.

2) Absolucja publicznych pokutników w W. Czwartek (podano tylko kilka uwag).

Podany cały obrzęd.

e) Rytuał piotrkowski a ceremoniał biskupi.

1) Sposób kadzenia na nie-sporach. Okadzeniu towarzyszą słowa modlitwy, podobnej do modlitwy w czasie okadzania na Ofertorium.

Okadzanie bez słów modlitwy⁸³.

VI. Polskie odrębności rytuału piotrkowskiego.

Stwierdziliśmy już istnienie kilkudziesięciu (45) różnic między rytuałem naszym o obrzędami rzymskimi. Zachodzi teraz

⁸¹ Inne wezwania dodano w litanii, zamieszczonej w rytuale po Ost. Namaszczeniu, inne też w litanii na Popielec.

⁸² Można tu podciągnąć — jako niezgodną z mszałem rzymskim — benedykcję chleba i wody na św. Agatę i benęd. wina na św. Jana, którą ryt. piotrk. przepisuje odbywać w czasie mszy św. Mszał zaś nie pozwala na przerywanie mszy w takich wypadkach.

⁸³ Obecnie dozwolone i wskazane jest odmawianie *Magnificat* przez celebrans a i asystentów.

pytanie, skąd się wzięły te różnice: czy są owocem prac komisji rytuałowej, czy też zostały zapożyczone z naszych agend.

W olbrzymiej większości zostały przejęte z agend. Prawie wszystkie odrębności rytuału 1631 r. zostały zaczerpnięte z pierwszego wydania agendy Powodowskiego (z r. 1591). Stamtąd wzięto także melodie do tekstów liturgicznych⁸⁴.

Niżej podajemy wykaz tych jedynie obrzędów, które nie zostały zapożyczone z wspomnianej agendy, lub przejęto je z niej, ale z pewnymi zmianami.

a) Odrębności rytuału piotrkowskiego, których nie ma w agendzie Powodowskiego:

1) Wyliczenie ekskomunik, zastrzeżonych papieżowi, tych przede wszystkim, które w tym kraju mogą się zdarzyć.

2) Wyliczenie ekskomunik, zastrzeżonych papieżowi, nieobjętych księgą praw.

3) Poświęcenie owsa na św. Szczepana⁸⁵.

4) Drobne zmiany przy poświęceniu świec w dzień Oczyszczenia M. B.

5) Procesja 10 października.

6) Nuty do 4 pasyj⁸⁶.

b) Odrębności rytuału piotrkowskiego, zapożyczone z agendy Powodowskiego, lecz z pewnymi zmianami:

1) Obrzęd małżeński wzięty jest z agendy Powodowskiego z tym, że rytuał a) nie podaje już na początku obrzędu śpiewu *Veni Creator* lub antyfony *Veni, Sancte Spiritus*; b) po benedykcji pierścionków przepisuje ich pokropienie; c) potwierdzenie małżeństwa (*Quos ergo Deus conjunxit...*) jest tylko po łacinie⁸⁷.

2) Błogosławieństwo niewiasty po ślubie tym się różni od formularza agendowego, że ten ostatni nadmienia o wprowa-

⁸⁴ Melodie rytuału piotrk. i agendy Powodowskiego są z sobą zgodne. Niekiedy trafiają się bardzo drobne różnice. Wyglądają one jednak raczej na błąd drukarski, niż na zamierzone zmiany.

⁸⁵ W agendzie jest zupełnie inne poświęcenie owsa.

⁸⁶ Melodie do pasyj dołączono już do agendy Karnkowskiego 1578. Nie są to melodie identyczne z nutami rytuału.

⁸⁷ Tak już w agendzie Karnkowskiego.

dzeniu niewiasty przez kapłana do kościoła, o czym milczy rytuał.

3) Litania do Wszystkich Świętych, zamieszczona trzykrotnie w rytuale piotrkowskim, ma nieco inne inwokacje w tyluż miejscach agendy.

4) Wielkopiątkowa procesja z krzyżem przed jego adoracją ma nakreśloną w rytuale nieco inną kolejność, niż w agendzie.

5) Procesja na Zesłanie Ducha Św. ma przy stacji jako drugą zwrotkę hymnu te słowa: *Hostem repellas*, podczas gdy w agendzie drugą zwrotkę stanowią słowa: *Da gaudiorum* etc.

6) *Conductus minor* jest nieco inny w agendzie.

7) Po *Asperges* rytuał zamieszcza orację *Praesta*, gdy tymczasem agenda ma orację rzymską.

8) Przy procesji niedzielnej zachodzi stacja, którą agenda doradza opuścić, rytuał zaś o tym nie wspomina.

9) Sposób kadzenia na nieszpory jest podobny w obu ksiązkach. Znajdujący się w rytuale więcej przypomina rzymski obrzęd.

Jak wykazaliśmy, agenda Powodowskiego jest głównym i prawie wyłącznym źródłem rytuałowych odrębności. Na pracę komisji nie wiele się złożyło. Jej zawdzięczamy opracowanie obrzędów, wyliczonych wyżej pod a) i b). Choć może i te ostatnie są żywcem przejęte z jakiejś agendy, choćby niepolskiej. Ostatnie jednak przypuszczenie, jak się zdaje, mało ma prawdopodobieństwa. Przyznać raczej trzeba, że jeżeli przeważającą większość odrębności komisja wcieliła do rytuału bez zmian, to te kilkanaście sama opracowała.

Nie wiemy, co skłoniło komisję do poczynienia tylu zmian w rytuale rzymskim, który miała wydać do użytku Kościoła polskiego. Nasuwa się tu szereg przypuszczeń. Może na synodzie 1621 wołano o zachowanie naszych obrzędów; może komisja sama przyszła do przekonania, że nie będzie można się ograniczyć do dwu zmian, usankcjonowanych przez ten synod.

Kto wie, czy arcybp Wężyk w tym kierunku nie dał komisji swoich wskazówek. Wszak w przedmowie do rytuału, jak wspomnieliśmy, mówi o potrzebie zatrzymania w rytuale chwalebnych zwyczajów prowincji.

Lecz nie sam tylko Węzyk mówi o przestrzeganiu zwyczajów prowincji. Na początku bowiem drugiej części rytuału — a właśnie ta część jest wypełniona w połowie odrębnościami polskimi — spotykamy dwa cytaty charakterystyczne. Nie mogą one od kogo innego pochodzić, jak tylko od członków komisji rytuałowej, a treść ich jest niewątpliwie tendencyjna.

Pierwszy cytat stanowią słowa św. Grzegorza Wielkiego, skierowane do św. Augustyna, misjonarza Anglii (C. *Novit. Dis.* 12): „Znany ci jest, Bracie, zwyczaj Kościoła rzymskiego. Jabym jednak chciał, abys tego gorliwie przestrzegał, co się więcej może podobać Bogu wszechmogącemu, (bez względu na to), czyś to znalazł w Kościele rzymskim, czy we francuskim (galijskim), czy w jakimkolwiek innym kościele“⁸⁸.

Drugi cytat jest wyjęty z 86 listu św. Augustyna „W tych sprawach, o których nic nie postanawia Pismo Św., należy iść za obyczajem ludu Bożego i ustawą przodków. A jak (karze się) przestępców praw Bożych, tak też należy karać tych, co lekceważą zwyczaje kościelne“⁸⁹.

Zdaje się, że powyższe słowa w tym celu zamieścili w rytuale jego redaktorowie, by się usprawiedliwić, iż tyle odrębności doń włączyli⁹⁰.

Jakkolwiek mogli ich mniej uwzględnić⁹¹, mimo to nie ulega żadnej wątpliwości, iż rytuał, który wyszedł z ich ręki, jest

⁸⁸ „Novit Fraternitas tua Romanae Ecclesiae consuetudinem. Sed mihi placet, ut quicquid sive in Romana, sive in Gallicana, sive in qualibet Ecclesia invenisti, quod plus omnipotenti Deo possit placere, solícite eligas“. (Karta tytułowa 2. części ryt. 1631).

⁸⁹ „In his rebus, de quibus nihil statuit Divina Scriptura, mos populi Dei et instituta maiorum pro lege habenda sunt. Et sicut praevaricatores Divinarum legum, ita contemptores Ecclesiasticarum consuetudinum coërcendi sunt“. (Tamże).

⁹⁰ Agenda zaś Powodowskiego postawiła sobie za cel zbliżenie nas pod względem obrzędowości do Rzymu. Stąd zamieściła cytat, w którym jest mowa, że „non est alia traditio aequae sequenda“ w porównaniu z rzymską tradycją (por. rozdz. I, przyp. 28).

⁹¹ Dość wspomnieć rytuał wrocławski, który jest o pół wieku późniejszy od rytuału piotrkowskiego. Jest on bardziej zbliżony do rytuału

rytuałem rzymskim. O tym łatwo można się przekonać, gdy się zestawia agendę Powodowskiego z rytuałem. Agenda miała dość obrzędów, które mogły pociągać (np. uwzględniała język ludowy przy Komunii ludu). A jednak nie weszły one wszystkie do rytuału.

Jakiej okoliczności przypisać, że te właśnie odrębności wyżej wymienione a nie inne mieszczą się w rytuale z 1631 r., nie mogliśmy stwierdzić. Być może, że żadnej z nich nie uważano za przeciwną prawu ogólnemu. Za niektórymi przemawiało ich długie stosowanie przez Kościół polski.

Warto jeszcze i to podnieść, że niektóre obrzędy, które zostały przejęte z agendy Powodowskiego do rytuału z pewnymi zmianami, wykazują w rytuale większe zbliżenie do rzymskich obrzędów, niż w agendzie. Do nich należą: zmiany w obrzędzie małżeńskim⁹²; kolejność obrzędu przy wielkopiątkowej procesji z krzyżem przed adoracją tegoż⁹³; benedykcję owsa zaś przyjął rytuał nie z agendy, lecz, jak jest w nim zaznaczone, z *Sacerdotale Romanum* (jedna z wielu dawnych nazw rytuału), czyli także ze źródła rzymskiego⁹⁴.

rzymskiego niż nasz rytuał; posiada odrębności, bardzo podobne do naszych, jednak ma ich o wiele mniej. (*Rituale Vratislaviense... 1682*, Nysa, bez r.).

⁹² Por. wyżej.

⁹³ Ani obrzęd rytuału piotrkowskiego ani obrzęd agendy nie jest zgodny z tym, co spotykamy we mszale. Jednak więcej jest z mszałem zgodny obrzęd rytuału, bo choć podaje te same obrzędy, co i agenda, lecz podaje je w porządku, odpowiadającym mszałowi. I tak: rytuał podaje improperia przed *Ecce lignum Crucis* (agenda odwrotnie); powtórę między antyfoną *Crucem tuam adoramus*, a adoracją krzyża agenda wstawia jeszcze 4 oracje (czego nie czyni rytuał); nadto rytuał każe adorować krzyż przez potrójne przyklękanie (bez przyklękań w czasie *Sanctus Deus*), a agenda zadowala się jednym przyklęknięciem (na *Sanctus Deus* zaś każe trzykrotnie przyklęknąć).

⁹⁴ O sposobie kadzenia wspomniano wyżej. — Rzadko bywa odwrotnie, tj. by agenda była więcej zbliżona do obrzędów powszechnych (np. przy poświęceniu świec na Oczyszczenie M. B.). Po aspersioni niedzielnej rytuał przewiduje orację *Praesta* w miejsce rzymskiej oracji *Exaudi*, którą się odmawia przy stacji w procesji niedzielnej. Rytuał więc nie chce powtarzać dwa razy tej samej modlitwy (a tak czyni agenda,

Okazuje się, że komisja rytuałowa starała się rzeczywiście o to, by opracowany przez nią rytuał nie odbiegał zbyt od obrzędów powszechnego Kościoła, modyfikując niektóre obrzędy agendowe. Z drugiej strony dużo odrębności uwzględniła, by nie zrywać z naszą tradycją.

Ponieważ w świetle prawa liturgicznego niektóre odrębności są przeciwne prawu powszechnemu, stąd u schyłku XIX w. zaczęto pytać o zatwierdzenie rytuału 1631 ze strony Rzymu. Ani bowiem w rytuale, ani nigdzie indziej nie znaleziono dokumentu zatwierdzenia.

Dopiero w 1908 r. skończyły się wątpliwości. W tym czasie, kiedy myślano o wydaniu nowego rytuału dla kościołów polskich, przywiózł delegat arcybpa Popiela z Rzymu zatwierdzenie takiego opracowania rytuału piotrkowskiego, które było zgodne z wyd. z r. 1634, z jedną tylko zmianą co do benedykcji wody i chleba na św. Agatę⁹⁵. A że rytuał z r. 1634 jest identyczny z pierwszym wydaniem z 1631 r., więc tym samym Kongregacja zatwierdziła to ostatnie⁹⁶.

Dawniej zapewne nie powątpiewano o prawomocności rytuału piotrkowskiego. Jeśli zaś chciano uzasadnić potrzebę trzymania się go i przestrzegania, to powoływano się na rozporządzenie prowincjonalnego synodu piotrkowskiego z 1621 r.

Nie inaczej przedstawia się ta rzecz w tyczących się rytuału uchwałach późniejszych synodów polskich.

która oracji *Exaudi* wyznaczają miejsce i po pokropieniu i przy stacji). Pod tym względem rytuał jest zgodny z agendą Karnkowskiego. (Widocznie i do niej zaglądała komisja przy pracy nad rytuałem).

⁹⁵ Podaję tekst zatwierdzenia: „Sacra Rituum Congregatio..., huius Ritualis Sacramentorum (quod vetusto Rituali Cracoviae edito anno 1634 conforme..., ab eodem S. Concilio revisum atque emendatum est quoad ritum benedictionis aquae S. Agathae [Kongregacja poleciła wtedy wyłączyć tę benedykcję ze Mszy św.]) in ecclesiis Poloniae usum continuari posse. Die 9 Sept. 1908. D. Panoci, Archiep. Laodicen. S. R. C. Secret“ (Według ks. Michałaka, *Nowy rytuał polski*, Ateneum Kapł. XIX [1927 I], s. 422). Kongregacja nie nakazała tego rytuału, lecz tylko dozwoliła („continuari posse“).

⁹⁶ Zapewne to zatwierdzenie miała Kongregacja na myśli, gdy w dekreście zatwierdzenia rytuału polskiego z r. 1927 nazywa rytuał z r. 1631 zatwierdzonym przez Stolicę św. („a S. Sede approbatum“).

VII. Polskie postanowienia synodalne po r. 1631 o rytuale piotrkowskim.

Nie wszystkie synody polskie wypowiadają się w sprawie rytuału⁹⁷. Na podstawie zaś uchwał synodów szczególnie wziętych, które się nią zajmują, nie da się ustalić co do każdej diecezji polskiej, czy rytuał z r. 1631 został w niej zaprowadzony i używany. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę te wszystkie synody i razem je zestawimy, to dojdziemy do wniosków, które nam wiele odsłonią, choć jeszcze nie wszystko.

Najpierw przekonujemy się, że rytuał piotrkowski został przez wiele synodów przepisany. Za niestosowanie się do tego zarządzenia, niektóre synody nakładały kary. Odnosi się to do synodu lwowskiego 1641⁹⁸, jak również do łuckiego z tegoż roku. Ostatni nazywa karę 8 grzywien⁹⁹; synod zaś poznański 1642 wyznacza 10 grzywien kary¹⁰⁰, przemyski 1636 — 20 grzywien¹⁰¹, a żmudzki 1647 — dziesięć kóp litewskich¹⁰².

Rzadko spotykamy się z zakazywaniem dawnych agend (zachodzi to na synodzie przemyskim 1636¹⁰³ i chełmińskim 1641¹⁰⁴); skoro bowiem nakazano rytuał, to tym samym zniesiono agendy.

⁹⁷ Do synodów, które wcale nie wspominają o rytuale, należą: prowincjonalny (gnieźn.) 1634, plocki 1632, żmudzki 1636. 1639 i 1643, łucko-brzeski 1684 i 1726, wileński 1744, 1669, przemyski 1908, warszawski 1922, sandomierski 1923. Rozporządzenia Sierakowskiego (*Edicta et Ordinationes...*), wydane dla diec. kamienieckiej w r. 1742 nie wspominają również o rytuale.

⁹⁸ *Synodus Dioec. Leopold... 1641...*, Lwów 1641, rozdz. 13.

⁹⁹ *Constitutiones Synodi Dioec. Luceor... 1641...*, Kraków 1641, rozdz. „De Caeremoniis Ecclesiae“.

¹⁰⁰ *Constitutiones et Decreta Synodi Dioec. Posnan... 1642...*, Pozn. 1642, rozdz. „De administratione Sacramentorum et officio parochi“.

¹⁰¹ *Synodus Dioec. Praemyliensis... 1636...*, Kraków 1636, rozdz. „De Rituali Novo“.

¹⁰² „Sub poena pecuniaria decem sexagenarum Lithuanicarum“ (*Collectanea constitutionum Synodaliū Dioecesis Samogitiensis...*, Wilno 1647, s. 137).

¹⁰³ Zob. przyp. 5.

¹⁰⁴ *Constitutiones synodales necnon Ordinationes dioec. Culmensis. Pars Prior...* edidit Alf. Mańkowski..., Toruń 1929, s. 129.

Zachodzi jednak pytanie, jakie wydanie rytuału piotrkowskiego przepisywały synody, czy pierwsze czy jakieś późniejsze. Wyjaśnienie tej sprawy nie jest rzeczą podrzędną, gdyż następne wydania — na ogół biorąc — bardzo się różnią od pierwszego. A jeżeli które, to tylko pierwsze mogły mieć za sobą powagę synodu prowincjonalnego. Inne zaś o tyle tylko, o ile z nim były zgodne.

Otóż, gdy przeglądniemy uchwały synodów¹⁰⁵, mało znajdziemy tam całkiem pewnych dowodów na korzyść pierwszego wydania. Niekiedy spotykamy tam ogólne tylko rozporządzenia, że należy iść za rytuałem. Tak np. synod krakowski 1643 poleca trzymać się obrzędów, zawartych *in libris vulgo Ritualium, seu Agendorum dictis*¹⁰⁶. Synod zaś gnieźnieński z tegoż r. 1643 nadmienia, że tylko drukarnia Piotrkowczyka może wydawać rytuał i inne księgi kościelne¹⁰⁷.

Kiedy indziej spotykamy w statutach synodalnych już więcej mówiącą wzmiankę o „nowym rytuale“ („Rituale novum“), a zachodzi to w synodzie lwowskim 1641¹⁰⁸, przemyskim 1641¹⁰⁹ i poznańskim 1642¹¹⁰. Ale i tu nie jesteśmy pewni, o które wydanie chodzi. Do r. 1641 bowiem ukazało się ich parę, a z nich tylko wydanie 1634 było przedrukiem pierwszego wydania.

A co powiedzieć, jeśli synod zobowiązuje do posiadania

¹⁰⁵ Jest tu mowa tylko o synodach diecezjalnych. W prowincji gnieźnieńskiej był synod prowincjonalny w r. 1634 (*Syn. Prov..., Varsaviae A. D. 1634... celebrata*, Kraków 1636). Nie wspomina on jednak wcale o rytuale.

¹⁰⁶ *Synodus Dioec. ab... Petro Gembicki Episcopo Cracoviensi... celebrata... 1643*, s. 12. — Nie wiadomo też, jakie wydanie ma na myśli synod podlaski 1923 r., gdy mówi o *rytuale* lub *rytuale piotrkowskim* lub *rytuale naszym*. Oczywiście nie idzie tu (w XX w.) o pierwsze wydanie. Niejasno się również wyraża synod poznański 1738, przemyski 1902.

¹⁰⁷ *Acta Synodi ADioec. Gnesn... 1643*, Warszawa 1644 (podobne zarządzenie wydał prowincjonalny synod 1628 r.).

¹⁰⁸ *Synodus Dioec. Leopoliensis 1641...*, rozdz. 13.

¹⁰⁹ *Synodus Dioec. Praemygliensis... 1641*, Kraków 1642, rozdz. „De administratione Sacramentorum“

¹¹⁰ *Constitutiones et Decreta Syn. Dioec. Posnan... 1642...*, rozdz. „De administratione Sacramentorum“.

rytuału, który został wydany „ex decreto Synodi Provincialis Petricoviensis“ O jakie wydanie tu idzie? Najprawdopodobniej jest tu mowa o pierwszym wydaniu rytuału, albo też o jego przedruku. Na poparcie tego twierdzenia wystarczy zaznaczyć, że tylko pierwsze wydanie i następne z pierwszym zgodne mają w tytule wzmiankę, iż są drukowane *ex decreto* etc.¹¹¹

Do tych synodów należą włocławski 1634¹¹² i 1641¹¹³, przemyski 1636¹¹⁴, wileński 1633¹¹⁵, łucki 1641¹¹⁶ i żmudzki 1647¹¹⁷.

Jeden z nich, a mianowicie włocławski 1641, należy także do tych synodów, co wyraźnie uprawniają inne wydania. Przepisuje wprawdzie rytuał z 1631¹¹⁸, ale dla uboższych kościołów pomorskich pozwala na używanie skróconego wydania z r. 1639, opracowanego przez archidiacona pomorskiego Mateusza Judyckiego z polecenia bpa Macieja Łubieńskiego¹¹⁹. Ukazało się ono pod następującym tytułem: *Rituale Sacramentorum... ex decreto Synodi Provinc. Petricovien... editum nunc autem auctoritate... Mathiae Lubieński... per... Judicki... pro*

¹¹¹ Tytuł więc tych wydań jest mniej więcej taki: *Rituale Sacramentorum... ex decreto Synodi Provinc. Petricovien... editum*. — Natomiast inne wydania tak są przeważnie zatytułowane: **Rituale Sacramentorum... Ex Rituali**, iuxta decretum Synodi Prov. Petr. edito, **depromptum**.

¹¹² Ten synod przepisuje rytuał wydany w Krakowie. (*Statuta synodalia Dioec. Wladislaw. et Pomer.*, s. 201). Mówi zatem albo o pierwszym wydaniu (1631) albo o wydaniu z r. 1634 (zgodnym z pierwszym).

¹¹³ „Ritualia nova, iuxta Synodi Provinc. Constitutiones... habeantur“ (*Synodus Dioec. sub... M. Łubieński... Vladislaviae Anno Domini '1641...;* Kraków 1641. Odbito z Warsz. 1711, § 4.

¹¹⁴ *Synodus Dioec. Praemysl... 1636...*, rozdz. „De Rituali Novo“

¹¹⁵ *Constitutiones synodorum dioec. Vilmensis diversis temporibus celebratarum*. Wilno 1633. k. B₂. Jest tu podany tytuł rytuału, przepisanego przez synod. Tytuł ten jest tytułem rytuału z 1631 r.

¹¹⁶ *Constitutiones Synodi Dioec. Lucer... 1641...*, rozdz. „De Caeremoniis Ecclae“.

¹¹⁷ *Collectanea constitutionum Synod. Dioec. Samog.*, s. 137.

¹¹⁸ Zob. przyp. 113.

¹¹⁹ „Sumptibus pauperiorum ecclesiarum per... Matthaem Judycki..., Ritualibus eiusmodi forma compendiosiore impressis est consultum“. (*Synodus Dioec... Vladislaviae A. D. 1641... celebrata*, § 4).

Dioecesi Pomeraniae in breve opusculum redactum. Anno 1639.
Bez m. wyd.¹²⁰.

Podobny wypadek dozwolenia innego wydania rytuału zachodzi też w uchwałach synodu chełmskiego z r. 1717. Wspomina on o dwu rytuałach: *Rituale Romanum Majus*¹²¹ i *Rituale Minus*¹²². Ponieważ do tego czasu nie ukazało się żadne wydanie pod powyższymi tytułami, stąd przyjąć należy, że słowa owe nie są tytułem rytuału, lecz jego określeniem.

Przez pierwszy rytuał należy niezawodnie rozumieć pierwsze wydanie¹²³. Zresztą niektóre wydania odsyłają po pewne rzadsze obrzędy do *Ritualis Majus*, tj. zapewne do pierwszego wydania. Jakie zaś wydanie nazywa się tu *Rituale Minus*, trudno odgadnąć. Chodzi tu oczywiście o jakieś skrócone wydanie. Wedle dekretu synodu przy każdym kościele ma być, o ile nie większy, to przynajmniej ten mniejszy rytuał. Klerycy mają się uczyć rubryk z rytuału większego.

Jeżeli synody upoważniały do używania różnych wydań rytuału piotrkowskiego, to bywało i tak, że czasem zakazywały niektórych rytuałów. Jako dowód służy synod krakowski 1643, zabraniający korzystania z rytuału, wydanego podstępnie i bez aprobaty synodalnej w Wilnie 1641¹²⁴.

Gdy zaś w 1691 wyszedł w Toruniu rytuał dla chorych¹²⁵ oraz zbiór benedykcji¹²⁶ — obydwie niewyroste na gruncie

¹²⁰ Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 26, s. 310—311. — Nie widziałem tego wydania.

¹²¹ *Synodus Dioec. Chelmsensis... 1717*, wyd. w Zamościu (bez r.), rozdz. „De ordinandis“.

¹²² Tamże, rozdz. „De decanorum officio“

¹²³ Zostało ono przepisane dla diecezji przez synod 1624, a więc jeszcze przed ukazaniem się: „skoro się tylko ukaże“ (por. wyżej, rozdz. 3 tej pracy).

¹²⁴ „ne (Parochi)... libellum obreptitiae, et sine Synodali Censura sub Titulo Ritualis administrationis Sacramentorum, Vilnae Anno 1641, impressum recipiant“ (*Syn. Dioec. ab... P. Gembicki Episc. Crac. Duce Severiae Celebrata A. D. 1643*).

¹²⁵ Pt.: *Infirmitatis humanae Praesidium sive Libellus Infirmorum...*

¹²⁶ Pt.: *Libellus Benedictionum, et Exorcismorum collectore R. P. Martino Cochem...* — Obie te książki wydawano czasem razem z rytuałem piotrck., stąd się rozpowszechniały.

polskim, nic też wspólnego z rytuałem piotrkowskim nie mające — wtedy wystąpiono przeciw nim także na forum synodalnym. Gdy bowiem zbiór benedykcji zawierał wiele dziwacznych i zabobonnych błogosławieństw, doszło do tego, że znalazł się na indeksie. Synod żmudzki 1752 przypomniał zakaz posługiwania się nim¹²⁷. O nim prawdopodobnie jest mowa w lwowskim synodzie 1765. Zabronione tu są mianowicie książki, zawierające niezatwierdzone formuły benedykcji¹²⁸.

Po wykazaniu synodalnych wypowiedzi, przemawiających za przyjęciem lub nieprzyjęciem rytuału piotrkowskiego w różnych jego wydaniach, rozważyć jeszcze potrzeba, co należy sądzić, gdy pewne synody przepisują używanie agend lub rytuału rzymskiego.

Wiele bowiem synodów każe posługiwać się agendami (np. przemyski 1723¹²⁹, poznański 1738¹³⁰) lub każą na wizytacji wśród książek liturgicznych zbadać agendę (np. synod gnieźnieński 1720¹³¹). Tu więc trzeba zaznaczyć, że synody nie musiały używać miana oficjalnego *rituale*, pod którym ukazywały się polskie książki rytuałowe od r. 1631 począwszy, lecz określały go dawną, w potocznej mowie jeszcze zachowaną nazwą agendy. Wystarczy tu przytoczyć, że rytuał nasz z r. 1631,

¹²⁷ „Agenda Thorunensia, quae reperiuntur in Indice Librorum prohibitorum, de benedictionibus plurima superstitionosa... continent... Haec et similia... nos pariter damnamus et inhibemus... sub severissimis poenis arbitrio Nostro inflingendis“ (*Synodus Dioec. Mednicensis... 1752...*, Wilno, (bez r.), s. 45).

¹²⁸ „...omnes et singulos privatarum Benedictionum libros, ab aliquibus adhiberi solitos, quantumvis jactentur esse descripti ex libris approbatis... [a właśnie *Libellus Benedictionum* stwierdza w tytule, że jest zaczerpnięte: *Ex Rituali Romano, Agenda Moguntinensi, allisque probatis et approbatis Autoribus*], uti summe Ecclesiae Catholicae praejudiciosos... sub poenis contra tenentes libros **prohibitos** sancitis, perpetuo interdicimus“. (*Synodus Dioec. Leopold. 1765...*, bez m. i r. wyd., rozdz. V).

¹²⁹ *Synodus Dioec. Premisliensis... 1723*, wyd. w Krakowie, rozdz. „De Divinis Officiis et Functionibus Ecclesiasticis“

¹³⁰ *Synodus Dioec. Posnan... 1738*, wyd. w Warszawie, s. 31.

¹³¹ *Constitutiones Synodi Archidioecesis Gnesnensis... 1720...*, wyd. w Warszawie, rozdz. „Modus quo Visitationes Decani Rurales obire debent“

który wyszedł przecież pod nazwą *Rituale*, w uchwałach synodu gniezn. 1643 ma miano *agendy*¹³².

Raz spotykamy się nawet z wyrażeniem *agenda maior*, mianowicie na synodzie plockim 1733¹³³. I niewątpliwie oznacza ono to samo, co się wyżej powiedziało o *Rituale Majus*, mianowicie pierwsze wydanie rytuału piotrkowskiego¹³⁴.

W uchwałach synodalnych zachodzi też niekiedy wzmianka o „rytuale rzymskim“ (np. synod chełmiński 1745¹³⁵, kijowski 1762¹³⁶). Przez to *Rituale Romanum* rozumieć należy także rytuał piotrkowski, który wedle tego, cośmy dotąd powiedzieli i wedle innych synodów¹³⁷, jest rytuałem rzymskim dla Polski¹³⁸.

Tak się przedstawia kwestia wprowadzenia w życie obowiązku stosowania się do rytuału piotrkowskiego według postanowień naszych synodów diecezjalnych. Wnioski z nich wypływające można by ująć w ten mniej więcej sposób:

Rytuał nie wszedł wszędzie od razu w życie, skoro synody

¹³² „In administratione Sacramenti Baptismi utantur... ritu in agendis Węzyciana Synodo Petricoviensi approbatis praescripto“ (*Acta Synodi Archid. Gnesnensis... 1643...*, rozdz. „De Baptismo“), Oczywiście synod przepisuje tu używanie rytuału nie do samego tylko chrztu, lecz mówiąc o sakramentach, wspomina rytuał przy pierwszym z sakramentów. — Niekiedy synody przytaczały List pasterski Maciejowskiego, w którym jest mowa o „agendzie“.

¹³³ *Constitutiones et Decreta Synodi Dioec. Plocensis...*, 1733..., Warszawa 1735, s. 38.

¹³⁴ Same późniejsze wydania rytuału piotrkowskiego często odsyłają do „Agenda Major“ lub do „Rituale Majus“.

¹³⁵ *Constitutiones synodales editae et promulgatae ab... Załuski... Episc. Culmensi... in Dioec. Synodo... 1745...*, Brunsberga 1746, rozdz. 15.

¹³⁶ *Statuta dioecesis orthodoxae Kijoviensis... 1762...*, Żytomierz 1764, s. 138.

¹³⁷ Por. *Constit. et Decr. Synodi Dioec. Posnan...* 1642..., s. 12.

¹³⁸ Jednakże synod lwowski 1765 r. mówi, jak się zdaje, o właściwym rytuale rzymskim. Jest bowiem przeciwstawiona agenda rytuałowi: „...observent... praescripta in Rituali Romano et libris agendorum, pro Regno Poloniae editis“. (*Syn. Dioec. Leopold... 1765...* rozdz. V). Skoro przez agendę rozumiemy rytuał piotrkowski, to za „Rituale Romanum“ uważać należy właściwy rytuał rzymski.

tak długo do tego nawołują. Obok pierwszego wydania były dozwolone także późniejsze. Jako pewne można przyjąć, iż pierwsze wydanie było przepisane w diecezji chełmskiej, gnieźnieńskiej, łuckiej, przemyskiej, wileńskiej, włocławskiej i żmudzkiej. Bardzo zaś prawdopodobne jest przypuszczenie, iż było ono obowiązkowe także we wszystkich innych polskich diecezjach, zwłaszcza w chełmińskiej, lwowskiej, płockiej oraz poznańskiej.

Mówimy tu o samym tylko zobowiązaniu do nowego rytuału, bo praktyka mogła iść innymi drogami¹³⁹. Zresztą same synody przepisują czasem zachowywanie obrzędów, niezgodnych z rytuałem 1631. Przykładem jest tu synod chełmski 1694, który przed podaniem choremu wiatyku poleca kapłanowi stawiać temuż choremu pytania, mające na celu obudzenie aktu wiary. Podczas tych pytań kapłan ma trzymać hostię w ręce¹⁴⁰.

Osobliwe także w swym rodzaju było zarządzenie, wydane przez biskupa chełmińskiego w r. 1678 dla archidiaconatu pomorskiego. Pozwala tu biskup na udzielanie sakramentów w języku ludowym, na błogosławienie wody, ziół na Wniebowzięcie, świec na Oczyszczenie. Było to praktykowane już w dekanacie malborskim, a teraz zostało rozciągnięte na całą pomorską część diecezji, ponieważ powodowało przechodzenie protestantów na katolicyzm¹⁴¹.

¹³⁹ Samego nawet obowiązku stosowania się do rytuału piotrkowskiego nie wydała — jak można przypuszczać — diecezja warmińska, która była poza prowincją gnieźnieńską i miała rytuał opracowany przez Radziejowskiego w r. 1682 (Estreicher. *Bibliografia polska*, XXVI, 312). Biskup warmiński nie brał udziału w synodzie 1621, twierdząc, że jest bezpośrednio poddany Stolicy Ap. Zapewne więc nie przyjął i rytuału przez ten synod przepisanego. (O sprawie biskupa warmińskiego zob. rozdz. 4. uchwał synodu 1621). I rzeczywiście synod warmiński z r. 1726 (*Syn. Dioec. Varm... 1726*, bez m. i r., s. 65) poleca wydać rytuał Radziejowskiego z poprawkami. Również diecezja wrocławska miała swój rytuał: *Rituale Vratislaviense... 1682*. Nysa (bez r.). Był on może wzorowany na piotrkowskim (bo ma dość odrębności zgodnych z naszym rytuałem), ale nie był nim. To samo może trzeba by powiedzieć o rytuale Radziejowskiego. Albo może opierał się on na agendzie Kromera.

¹⁴⁰ *Synodus Dioec. Chelmensis... 1694...*, Warszawa 1696, rozdz. „De Parochis et eorum Vicariis seu Commendariis“.

¹⁴¹ *Constitutiones synod... Dioec. Culmensis...*, s. 222. — Dano też:

VIII. Rytuał piotrkowski na tle swych następnych wydań.

Już w poprzednim rozdziale była kilkakrotnie wzmianka o niektórych wydaniach naszego rytuału piotrkowskiego. W tym miejscu omówimy wszystkie wydania, które tylko udało się nam dostać do rąk. Liczba ich wynosi 39 na ogólną liczbę przeszło 60 wydań⁴¹².

Spośród wspomnianych 39 wydań zaledwie 3 zaliczają się do przedruków pierwszego, tj. rytuał z r. 1634, 1647 i 1725 (II część z r. 1730⁴¹³). Wszystkie zaś inne (w liczbie 36) nie są identyczne z pierwszym wydaniem, choć między sobą często są zgodne⁴⁴⁴. Wobec tego w ramach przejranych 39 wydań mamy do czynienia z 19 odrębnymi opracowaniami czyli redakcjami rytuału (nie wliczając oczywiście wydania pierwszego z r. 1631 i jego przedruków). Oto wykaz wydań. Wydania z sobą zgodne są razem zestawione. Miejsce druku tylko wtedy jest podane, gdy w tym samym roku wyszły 2 wydania.

	1631 = 1. wydanie	
	1634	}
	1647	
	1725 (II cz. 1730)	
1) 1633	2) 1643	3) 1656
		1666
		1679 Kraków

pozwolenie na głoszenie kazań w języku ludowym i na pieśni w tymże języku w czasie Mszy. — Na śpiewanie pieśni w języku ludowym „circa expositionem seu Processiones“ pozwala też synod warmiński 1726. (*Synodus Dioec. Varmiensis... 1726...*, s. 33).

⁴¹² Bibliografie nie podają wszystkich wydań. Ilość ich będzie można w przybliżeniu ustalić dopiero po przejrzaniu wszystkich ważniejszych bibliotek polskich.

⁴¹³ Wprawdzie te 3 wydania mają dodany (na końcu II części) obrzęd jeden (*Reconciliatio pallarum... post. ablutionem*), to jednak nie przeszkadza uznać je za przedruki rytuału 1631 r.

⁴⁴⁴ Zgodność między jednym wydaniem a drugim nie świadczy jeszcze o tym, iż drugie jest przedrukiem pierwszego, choć tak przeważnie bywa.

- | | | |
|-----------------|----------------------------------|------------------------------|
| | | 1691 Kraków |
| | | 1691 Toruń |
| | | 1695 |
| | | 1700 |
| | | pocz. XVIII w. |
| | | 1715 |
| | | 1734 |
| | | 1743 |
| 4) 1679 Poznań | 5) 1688 | 6) 1701 |
| 7) 1744 | 8) 1757 Poznań | 9) 1757 Sandomierz |
| 1752 | | 1777 |
| 1772 Kalisz | | |
| 10) 1771 | 11) 1772 Lwów | 12) 1806 |
| | | 1824 ¹⁴⁵ |
| 13) 1836 Kraków | 14) 1836 Warszawa ¹⁴⁶ | 15) 1858 |
| | | 1872 |
| 16) 1880 | 17) 1884 Kraków | 1884 Warszawa ¹⁴⁷ |
| | 1892 | 18) 1894 |
| 19) 1903 | | |

Z wyjątkiem przedruków pierwszego wydania wszelkie inne wydania są formatem o wiele mniejsze od pierwszego, z powodu swych rozmiarów tak właśnie niedogodnego w użytku. Są one przeważnie jego skrótami czyli wyciągami, co zresztą w tytule prawie zawsze zaznaczają¹⁴⁸. Choć opuszczają wiele obrzędów¹⁴⁹, co wolno im było czynić jako ekscerptom pierwszego wydania, to z drugiej strony dodawały wiele obrzędów, których nie ma ani we współczesnych im wydaniach rytuału rzymskiego, ani w rytuale naszym z r. 1631; albo też zmieniały obrzędy w tychże księgach liturgicznych zawarte. Tak

¹⁴⁵ Tym się tylko różni 1806 od 1824, że ostatni uwzględnia język ludowy przy chrzcie dorosłych także co do wyznania wiary (*Credo*) i modlitwy Pańskiej (*Pater noster*).

¹⁴⁶ Ten rytuał co do obrzędów jest zgodny z rytuałem 1806 i 1824. Częściej jednak od nich uwzględnia język ludowy.

¹⁴⁷ Nie ma w nim języka litewskiego i łotewskiego.

¹⁴⁸ Zwykle w ten sposób: **Rituale Sacramentorum... Ex Rituali**, iuxta decr. Syn. Prov. Petr. edito, **depromptum**. — Tytułów poszczególnych wydań nie podaję, bo są do siebie podobne.

¹⁴⁹ Wydania nie-przedruki nie podają nut wcale.

więc następne wydania dodały lub zmieniły, sumarycznie biorąc, 197 obrzędów na 154 obrzędów o różnej nazwie¹⁵⁰. Obfity jest zwłaszcza dział benedykcji.

Jeśli idzie o poszczególne rytuały, można je w następujący sposób uszeregować, by oznaczyć ich odchylenia od rytuału 1631 r.:

2	różnice w stosunku do wyd. 1631 ma 1643.
7	1894
8	1806 (również 1824)
8	1836 Warsz.
9	1836 Kr.
13	1880
14	1903
14	1679 Pozn.
15	1884 Kr. (również 1892)
19	1633
25	1656 (również 1666 i nast. ¹⁵¹)
27	1688
29	1701
36	1771
49	1772 Lw.
51	1757 Sand. (również 1777)
53	1744 (również 1752 i 1772 Kał.)
57	1757 Pozn.
96	1858 (również 1872 i 1884 W.)

Podczas gdy już w drugim wydaniu rytuału (z r. 1633) wstawiono dosyć nowych obrzędów, to gdy idzie o używanie języka ludowego w większej mierze, niż to czyni rytuał z r. 1631, spotykamy się z tym dopiero w rytuale z r. 1744. Najczęściej przepisuje język ludowy wydanie warszawskie z r. 1836.

Interesuje nas także kwestia ilości języków ludowych. Prócz języka polskiego i niemieckiego — które uwzględnił już rytuał 1631 r. — w następnych wydaniach występuje też język

¹⁵⁰ Nie wyszczególniam nazw tych obrzędów, ponieważ praca ta dotyczy zasadniczo tylko rytuału z r. 1631.

¹⁵¹ Zob. s. 368—9.

litewski¹⁵², łotewski¹⁵³, francuski¹⁵⁴, w jednym wydaniu¹⁵⁵ również język angielski.

Tak co do stosowania języka ludowego w liturgii, jak i dodawania lub zmian obrzędów, nie znajdujących się ani w rytuale piotrkowskim, ani w rzymskim, należy zaznaczyć, iż te właśnie dwa momenty (język ludowy i dodane obrzędy) stanowią o różnicy rytuałów późniejszych od pierwszego wydania z r. 1631.

Lecz te późniejsze wydania różnią się nie tylko od pierwszego, lecz są niezgodne także z rzymskim — i to w większym o wiele stopniu, niż wydanie z r. 1631.

Rzadko zaś mamy do czynienia z wypadkiem, iż następne wydania są zgodne z rytuałem rzymskim w tych miejscach, co do których zachodzi różnica między rytuałem rzymskim a piotrkowskim. Np. procesja w Niedzielę Palmową w poznańskim rytuale 1757 r. jest nakazana rzymska, choć rytuał 1631 r. ma własną¹⁵⁶.

Ten ostatni, jak wspomniano, przejął polskie odrębności głównie z agendy Powodowskiego. Zmiany dalszych wydań, zaczerpnięte są w wielkiej mierze także z tej agendy. Jeśli zaś idzie o benedykcje, to wzięto ich bardzo wiele z omawianego już zbioru benedykcji pt. *Libellus Benedictionum...*

Skoro tak wiele różnią się niektóre zwłaszcza wydania rytuału piotrkowskiego, można by postawić pytanie, jaki autor tet miały za sobą, czyli za czyją aprobatą wychodziły. Podawały się¹⁵⁷ zawsze prawie za wyciągi rytuału, uchwalonego

¹⁵² W ryt. z r. 1633, 1656 i w zgodnych z nim (s. 368 i 369), 1757 Sand., 1858, 1771, 1884 Kraków, 1892, 1688, 1701. — Zaznaczyć trzeba, że nie we wszystkich obrzędach z udziałem języka ludowego, występują te same języki.

¹⁵³ W ryt. 1688, 1701, 1771, 1858, 1884 Kraków, 1892.

¹⁵⁴ W ryt. 1806, 1824, 1836 Warszawa, 1858, 1872, 1884 Warszawa, 1884 Kraków, 1903.

¹⁵⁵ W ryt. 1884 Kraków (tylko przy małżeństwie).

¹⁵⁶ Kilka rytuałów podaje bened. wina na św. Jana bez wzmianki o Mszy św. Niektóre w litanii do Wszystkich Świętych nie mają polskich dodatków. Jedno i drugie odwrotnie się przedstawia w ryt. z r. 1631.

¹⁵⁷ W tytułach rytuałów.

na synodzie z 1621 r., jednak nimi nie były w całości¹⁵⁸. Zawierały przecież wiele odchyień. Aby i te odchylenia uprawomocnić, trzeba było — zgodnie z prawem liturgicznym — aprobaty z Rzymu. Żadne jednak wydanie takowej nie posiadało. Jeśli z końcem XIX w. powątpiewano o prawnej powadze rytuału z r. 1631, to nikt nie wątpił w to, iż późniejsze wydania rytuału piotrkowskiego co najwyżej o tyle tylko cieszą się mocą obowiązującą, o ile są przedrukami pierwszego wydania.

Ponieważ jednak trzeba było wreszcie wyjść z chaosu, spowodowanego następnymi wydaniem, a na wydanie rytuału z 1631 r. bez zmian nie wszyscy chcieli się zgodzić, myślano ostatnio o nowym wydaniu rytuału dla Polski. Stało się to aktualne zwłaszcza po ukazaniu się rytuału rzymskiego w roku 1925, dostosowanego do nowego prawa kanonicznego. Owocem długich prac przygotowawczych¹⁵⁹ było ukazanie się w r. 1927 rytuału polskiego.

IX. Wpływ rytuału piotrkowskiego na ostatni rytuał polski z r. 1927¹⁶⁰.

Nowy rytuał polski w pierwszym rzędzie jest wydaniem rytuału rzymskiego (powszechnego) z r. 1925 do użytku kościołów polskich. Prócz tego jest w pewnych stopniu jakby

¹⁵⁸ Niektóre wydania w tytule zaznaczają, że dodają pewne obrzędy, których nie było w pierwszym wydaniu: „Insuper aliquibus auctum“.

¹⁵⁹ Por. o tym artykuł Hospesa (Arcybpa Nowowiejskiego) *Rytuał polski* (Aten. Kapł. XXII [1928 II], s. 20—31) i pierwszą część artykułu ks. Michalaka *Nowy rytuał polski* (tamże XIX [1927 I], s. 421—424).

¹⁶⁰ Ks. prałat Józef Michalak, autor nowego rytuału, wypowiedział się już sam (w *Ateneum Kapł. XIX* [1927], s. 421—432) nie tylko o jego genezie i stosunku do rytuału rzymskiego, lecz także przedstawił wpływ piotrkowskiego na ostatni rytuał polski. Ostatni moment chcę i ja krótko poruszyć, gdyż wiąże się z tematem tej pracy. Kwestię ową ujmuję syntetycznie, w czym się różnię od ks. Michalaka. Aby nie powtarzać jego słów, często ograniczę się do samych tylko wyliczeń i zestawień. Pewne nowe rzeczy wnoszę od siebie lub inaczej ujmuję. — W *Ateneum Kapł. XIX*, s. 421—432 autor stale mówi o rytuale piotrkowskim z r. 1634, a więc o pierwszym przedruku wydania z 1631 r.

nowym wydaniem rytuału piotrkowskiego. Otóż zajmiemy się ustaleniem zależności nowego rytuału od piotrkowskiego, o tyle tylko uwzględniając stosunek polskiego rytuału z 1927 r. do rzymskiego z 1925 r., o ile się to wiąże z zagadnieniem rytuału piotrkowskiego.

a) Obrzędy rytuału z r. 1631, które nie przeszły do rytuału z r. 1927.

Mówiąc o wpływie rytuału z r. 1631 na rytuał z r. 1927, należy stwierdzić, że wpływ ten jest duży. Mało jest obrzędów, Polsce właściwych, a zamieszczonych w rytuale piotrkowskim, które by nie przeszły w całości lub w części do nowego. Do tych obrzędów, co wcale nie znalazły się w ostatnim rytuale, zaliczamy tylko:

1. procesję wielkopostną¹⁶¹, oraz
2. ceremonię zasłaniania wielkiego ołtarza na czas W. Postu.

b) Obrzędy rytuału 1927 r., w których on odstępuje od rytuału 1631 r. na korzyść rytuału rzymskiego lub innych ksiąg liturgicznych.

1. Przy obrzędzie małżeńskim, choć tylko w części, mianowicie końcowe wersety (*Confirma* etc.) ze swą modlitwą, jak również obydwie formuły pozamszalnego błogosławieństwa ślubnego¹⁶²;

2. w benedykcji wina na św. Jana¹⁶³, tudzież przy błogosławieństwie złota, miry i kadzidła¹⁶⁴;

3. procesja w Niedzielę Palmową jest zgodna z rytuałem

¹⁶¹ Choć w rytuale piotrkowskim był tytuł: *De processione die Cinerum*, to jednak rubryka nakazywała taką procesję w każdy poniedziałek, środę i piątek, o ile wypadło oficjum ferialne.

¹⁶² Przed wydaniem rytuału z r. 1927 Kongregacja Obrzędów poleciła wyraźnie umieścić je w nim w miejsce formuły przedstawionej Kongregacji (*Aten. Kapł. XXII*, s. 30). W rytuale 1631 r. była tylko jedna formuła.

¹⁶³ Rytuał piotrkowski przepisywał ją podczas mszy — przed ostatnią ewangelią.

¹⁶⁴ Rytuał piotrkowski miał znacznie inny obrzęd.

rzymskim za wyjątkiem stacji na środku kościoła, która zresztą nie jest już obowiązująca ¹⁶⁵;

4. w miejsce dawnego obnażania i zmywania ołtarzy nowy rytuał ma tylko obnażanie ¹⁶⁶;

5. w W. Piątek już się nie odbywa procesja z krzyżem ¹⁶⁷;

6. na Dni Krzyżowe po powrocie procesji do kościoła odmawia się ps. 69, wersety i oracje politanijne ¹⁶⁸; dawniejszy werset i modlitwa zamieszczona po *Exsurge*, znalazła się po wezwaniu *Oremus, dilectissimi nobis* ¹⁶⁹;

7. w litanii do Wszystkich Świętych nowy rytuał dodaje tylko 4 inwokacje: św. Wojciecha, Stanisława, Kazimierza i Jadwigi; rytuał zaś 1631 r. podaje ich więcej ¹⁷⁰;

8. sposób wystawiania, chowania i błogosławieństwa Najśw. Sakramentem ostatni rytuał podaje wedle szkicu, zamieszczonego w rytuale rzymskim ¹⁷¹;

9. przyjęcie biskupa zostało przedstawione zgodnie z pontyfikałem ¹⁷².

c) Obrzędy nowego rytuału, zaczerpnięte w całości z rytuału piotrkowskiego.

1. krótszy obrzęd pogrzebu (dorosłych),
2. benedykcja owsa na św. Szczepana.

d) Obrzędy rytuału 1927 zaczerpnięte z rytuału 1631 r. z pewnymi zmianami.

1. Aspersion niedzielna ¹⁷³.

¹⁶⁵ Procesja rytuału piotrkowskiego bardzo odbiega od rzymskiej.

¹⁶⁶ Zgodnie z mszałem.

¹⁶⁷ Zgodnie z mszałem.

¹⁶⁸ Rytuał piotrkowski każe w tym miejscu śpiewać antyfonę, werset i orację o Patronie kościoła.

¹⁶⁹ Jest to bardziej zgodne z rytuałem rzymskim, w którym bezpośrednio po *Exsurge* następuje litania.

¹⁷⁰ Na różnych miejscach różną ilość.

¹⁷¹ Odpowiedni obrzęd rytuału piotrkowskiego bardzo odbiega od obecnego.

¹⁷² Nawet obrzędy, wprost przejęte z rytuału piotrkowskiego, ulegają nieznacznej korekcie w duchu rzymskim, jak np. rytuał piotrkowski przepisywał czasem po zapowiedzeniu słów: *Pater noster*, a przed *Et ne*

2. Pewne zmiany w obrzędzie ślubnym. Mianowicie przy wyrażaniu konsensu opuszczono jedno mniej trafne wyrażenie „postanowiony umysł“ i pytanie, czy nie ślubowało się komu innemu wierności małżeńskiej. Formuła przysięgi dla niewia-
sty nie zawiera już wzmianki o posłuszeństwie małżeńskim¹⁷⁴.

3. Benedykcja chleba i wody w dzień św. Agaty została wyłączona ze Mszy św.¹⁷⁵

4. Opuszczono stację przy procesji niedzielnej (także w czasie wielkanocnym).

5. W czasie wielkopiątkowej procesji z Najśw. Sakramentem do grobu śpiewa się tylko jedno responsorium (*Recessit*) w miejsce 3 dawnych.

6. Drobne tylko zmiany zaszły w procesji na Wniebowstąpienie.

7. Tak samo w procesji na Zesłanie Ducha Św., oraz

8. w procesji za zmarłych i

9. w obrzędzie przy wprowadzeniu nowego proboszcza.

10. Nieco więcej zmian spotykamy w procesji na Boże Ciało.

11. Zamiast zaś dawnej procesji w rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem (15 lipca) i

12. pod Chocimem (10 października) — wprowadzono podobny obrzęd dziękczynny bez procesji, mający się odbywać tylko w katedrach i kolegiatach.

nos inducas... odmawianie nie tylko *Pater noster*, lecz też *Ave Maria*. Tę anomalię usunął rytuał z r. 1927.

¹⁷³ Mniej ściśle podaje ks. Michalak, jakoby obrzęd aspersioni przejął z rytuału rzymskiego. Uczynił to, ale niezupełnie. Oracja bowiem aspersiony nie jest z rytuału rzymskiego, lecz z piotrkowskiego. W tym jednak wypadku wypadało iść nie za rytuałem piotrkowskim, lecz za rzymskim, nawet ze względów historycznych. Rytuał piotrkowski bowiem po procesji niedzielnej przewidywał stację, na której odmawia się rzymską oracją poaspersioną — i dlatego po pokropieniu przepisywał osobną orację, by jednej nie powtarzać dwukrotnie. Ponieważ zaś rytuał ostatni nie uwzględnia już stacji, więc mógł zostawić rzymską modlitwę, zwłaszcza, że ze względów liturgicznych ona jest trafniejsza. (Zob. ks. M. Kordel, *Od kolebki aż do grobu...*, Lwów 1928, s. 23—24).

¹⁷⁴ Nie ma też wzmianki o wiankach, lecz o samych jedynie obręczkach. Jednak jest mowa nadal o 2 obręczkach (w ryt. rzymsk. tylko o jednej). O tym por. Abraham, *Zawarcie małżeństwa*, s. 172.

¹⁷⁵ Tak zarządziła Kongr. Obrzędów jeszcze w 1908 r. (por. wyżej).

- e) Wypadki, w których ostatni rytuał w odstępstwie od obrzędów rzymskiego rytuału idzie dalej od swego poprzednika.

Tu należy wymienić

1. Wprowadzenie krótszego obrzędu pogrzebu dzieci¹⁷⁶.
2. Dodanie do (dłuższego) pogrzebu dzieci hymnu *Ave maris stella*, a do pogrzebu dorosłych ceremonii posypania przez celebransa ziemi na trumnę i śpiewu antyfony *Salve, Regina*¹⁷⁷.

Na tym miejscu trzeba zanotować i to, że rytuał z r. 1927 o wiele częściej dopuszcza język ludowy, niż rytuał piotrkowski. Ten bowiem dozwala nań tylko co do pytań przy chrzcie dzieci, oraz co do konsensu i przysięgi w akcie ślubu, jak i co do procesji odbywających się w czasie wielkanocnym. Natomiast ostatni rytuał dopuszcza ponadto język ludowy:

1. W odmawianiu wyznania wiary i modlitwy Pańskiej przy chrzcie dzieci.
2. Przy chrzcie dorosłych w analogicznych miejscach, co przy chrzcie dzieci.
3. W całym prawie obrzędzie małżeńskim¹⁷⁸.
4. W wielu procesjach¹⁷⁹.

- f) Wpływ późniejszych wydań rytuału piotrkowskiego na ostatni rytuał polski.

Nowy rytuał czerpał nie tylko z pierwszego wydania, lecz i skądinąd. Jedną modlitwę przy błogosławieństwie niewiasty (*Adesto*) zaczerpnął nawet z agendy, pochodzącej z XV w.¹⁸⁰

¹⁷⁶ Rytuał piotrkowski zna tylko dla dorosłych krótszy pogrzeb.

¹⁷⁷ Nowy rytuał nie każe już powracać procesjonalnie do kościoła po odbytych pogrzebie.

¹⁷⁸ Po łacinie jest tylko: *Veni, Creator*, błogosławieństwo obrączek, końcowa modlitwa z wersetami (oraz benedykcja pozamszalna).

¹⁷⁹ „Pro ecclesiis minoribus“ jeszcze częściej (zwłaszcza na procesjach) jest dozwolony język ludowy. — Przy chrzcie i małżeństwie uwzględnionych jest 5 języków: polski, niemiecki, francuski, litewski i rosyjski.

¹⁸⁰ Jest ta modlitwa także w agendzie plockiej z 1554 r., a z nieznacznymi zmianami w agendzie krakowskiej 1574 r.

Kilka zaś obrzędów zapożyczył z późniejszych wydań rytuału piotrkowskiego.

Tu należą

1. Krótszy pogrzeb dzieci — z rytuału 1894 r.¹⁸¹
2. *Ave maris stella* przy (dłuższym) pogrzebie dzieci — z warszawskiego rytuału 1836 r.
3. Ceremonia posypania przez celebransa ziemi na trumnę i śpiew antyfony *Salve, Regina* z krakowskiego rytuału 1836¹⁸².
4. Hymn *Veni, Creator* przy małżeństwie — z rytuału 1858 r.
5. Błogosławieństwo małżonków jubilatów. Jest ono trójjęzyczne: łacińskie podobne jest do tego, które znajduje się w rytuale 1858 r.; niemieckie zostało zaczerpnięte z rytuału wrocławskiego, a polskie ułożono na wzór niemieckiego.
6. Sposób obchodzenia jubileuszu kapłańskiego — podobny jest w krakowskim rytuale 1884 r.
7. Uroczystość prymicji kapłańskich — bardzo podobny obrzęd jest w krakowskim rytuale 1884 r.
8. Benedykcja ziół w oktawę Bożego Ciała — z rytuału 1858 r.¹⁸³
9. Procesja za zmarłych po polsku — z rytuału 1880 r.
10. Przyjęcie do Bractwa Trzeźwości — b. podobne spotykamy w krakowskim rytuale 1884 r.

Należy tu wspomnieć, że stosowanie języka ludowego w niektórych wypadkach miało też miejsce w pewnych wydaniach.

¹⁸¹ W rytuale 1927 r. jest ten sam obrzęd, co w rytuale 1894 r., lecz o jedną orację krótszy. — Omawiając wpływ wydań rytuału piotrkowskiego na rytuał 1927 r., podaję rok wydania, w którym ten lub bardzo podobny obrzęd zachodzi. — Ks. Michalak podaje te wydania, które miał pod ręką. Czasem twierdzi, że coś dodał od siebie (np. krótszy pogrzeb dzieci), nie wiedząc o tym, iż to już ma precedens w wydaniach rytuału piotrkowskiego.

¹⁸² Tak posypanie ziemi jak i *Salve* jest już w rytuale 1633 r., lecz w związku z innym obrzędem pogrzebowym.

¹⁸³ Rytuał 1927 r. opuszcza jednak jedną orację z tego formularza. Ta oracja stanowiła dawniej tak zwaną „*benedictio herbarum v. g. rutthae*“

g) Co nowego wnosi ostatni rytuał polski ?

Nowy rytuał w pewnym stopniu wykazuje twórczość na polu liturgicznym. Nie idzie tu o nowego rodzaju obrzędy, lecz o inny formularz liturgiczny obrzędów, gdzie indziej w innej formie się znajdujących.

Jest ich 4

1. Poświęcenie kartek z napisem Imienia Jezus ¹⁸⁴.
2. Poświęcenie książki do nabożeństwa ¹⁸⁵.
3. Poświęcenie pól ¹⁸⁶.
4. Sposób przyjęcia do Bractwa Różańcowego ¹⁸⁷.

Nadto język ludowy w całym niemal obrzędzie małżeńskim i w wielu procesjach.

Z powyższych zestawień wynika, że rytuał polski z r. 1927 w dużym stopniu uwzględnia jeszcze rytuał piotrkowski zwłaszcza w pierwszym jego wydaniu. Wprawdzie niekiedy od niego odstępuje, ale częściej jeszcze zatrzymuje dawne obrzędy, jeżeli nie w całości, to w części. Są wypadki, jak widzieliśmy, kiedy nowy rytuał więcej odstępuje od rzymskiego, niż jego poprzednik — zwłaszcza jeśli idzie o szersze stosowanie języka ludowego. Częściej jednak mamy do czynienia ze zbliżaniem się do obrzędów rzymskich w tych miejscach, w których rytuał piotrkowski uwzględniał prowincjonalizmy.

W ogóle przyznać trzeba, że rytuał polski z r. 1927 jest o wiele więcej zbliżony do obecnego rytuału rzymskiego z roku 1925, niż rytuał piotrkowski z r. 1631 w stosunku do rytuału rzymskiego ówczesnego.

Tak ostatni rytuał, jak i pierwszy piotrkowski są rytuałami rzymskimi dla Polski. Ponieważ jednak piotrkowski miał wiele odchyień, to też niektórzy utrzymywali, choć niesłusznie, że

¹⁸⁴ Inne jest w *Libellus Benedictionum...* Marcina z Cochem.

¹⁸⁵ W rytuale 1858 r. jest „bened. missalis vel cujuscumque libri“ (inne).

¹⁸⁶ Inne jest w rytuale 1858 r. — Rytuał 1927 r. prócz niej ma także (z ryt. rzymsk.) „bened. camporum vel alpium vel pascuorum“

¹⁸⁷ Różne formuły spotykamy w różnych wydaniach.

jest on tylko rytuałem polskim, następcą dawnych agend, a nie rytuałem rzymskim dla Polski czyli zastosowaniem rytuału Pawła V. Nikt zaś nie wątpi, że rytuał ostatni z r. 1927 jest rytuałem rzymskim.

* * *

W świetle naszych uwag na temat rytuału piotrkowskiego z r. 1631 można bez trudności skonstatować, że stanowi on punkt zwrotny w historii polskich ksiąg rytuałowych, że on nadał kierunek, którego do dziś się trzymamy.

Jego nastawienie jest podwójne: z jednej strony przyjęcie rytuałowej liturgii Kościoła powszechnego, z drugiej zaś, lecz już nieco na dalszym planie, zachowanie polskich odrębności. Zarówno w jednym, jak i w drugim kierunku rytuał piotrkowski uznać należy za moment przełomowy.

Jeśli rozpatrujemy nasz rytuał pod kątem jego pierwszego założenia, to agendy prowincjonalne, a zwłaszcza agendę Powodowskiego, uznamy za przygotowanie do tegoż rytuału. Natomiast ostatni rytuał polski z r. 1927 — po pewnej aberracji, wywołanej następnymi wydaniem rytuału piotrkowskiego — należy uważać za uzupełnienie rytuału z r. 1631.

Odmienny proces da się zaobserwować w wspomnianym rytuale, co się tyczy polskich odrębności rytuałowych. Uwydatniają się one silnie w agendach diecezjalnych, pewne karby nakładają na nie agendy prowincjonalne, aż wreszcie w rytuale piotrkowskim obejmują już drugie miejsce, by doznać jeszcze większego ograniczenia w rytuale ostatnim. A zatem i pod tym względem rytuał z r. 1631 stanowi słup graniczny w historii polskich ksiąg rytuałowych. Wyjątek należy uczynić, jak się zdaje, w sprawie języka ludowego. Pod tym bowiem względem zdążamy widocznie do szerszego jego stosowania, jak to miało miejsce w agendach prowincjonalnych, a nie w rytuale piotrkowskim.

Przyznać trzeba, że ujemną jego stronę stanowi, znaczna jeszcze ilość naszych odrębności, nie dość może uzasadnionych w świetle liturgii, a może nawet historii. Ale i o tym pamiętać

wypada, że ten właśnie rytuał przechował wiele polskich najstarszych zwyczajów liturgicznych i obrzędów czcigodnych nie tylko ze względu na tradycję, lecz często także dla swej wewnętrznej wartości.

A choć ostatni rytuał polski z r. 1927 bywa uważany za tymczasowy jedynie, to jednak jest pewne, że i przyszły rytuał, jeżeli do niego dojdzie, będzie się musiał liczyć z rodzimą spuścizną piotrkowskiego; będzie też stał na stanowisku trzymania się obrzędów Kościoła powszechnego, co już zakreślił sobie ten właśnie rytuał piotrkowski z 1631 r.
